



ISSN 1730-2951

BEZPŁATNY
MAGAZYN
INFORMACYJNY

Informator

Numer 04/242/2021
Wrzesień – Październik 2021 r.

SPÓŁDZIELCZY

SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ W SWARZĘDZU

Spółdzielnia po Walnym Zgromadzeniu



Historyczny dodatek
z okazji 100-lecia
Unii Swarzędz



Czekają nas podwyżki...

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Swarzędzu

ul. Kwaśniewskiego 1
62-020 Swarzędz
tel. 61 817 40 11
tel. 61 817 40 61
fax 61 817 40 93
zarzad@sm-swarzedz.pl
www.sm-swarzedz.pl

poniedziałek – 7.00-17.00
wtorek-czwartek – 7.00-15.00
piątek – 7.00-13.00

Administracja Swarzędz Południe

os. E. Raczyńskiego 20
62-020 Swarzędz
tel. 61 817 52 69
tel./fax 61 817 59 15
raczynskiego@sm-swarzedz.pl

Administracja Swarzędz Północ

ul. Gryniów 6
62-020 Swarzędz
tel. 61 817 43 22
tel./fax 61 64 69 252
gryniow@sm-swarzedz.pl

Informator Spółdzielczy

tel. 61 64 69 257
informator@sm-swarzedz.pl

Zdalny Dostęp

tel. 61 64 69 243
zdalnydostep@sm-swarzedz.pl

Centrum Monitoringu

tel. 61 817 36 15
tel. 61 64 69 251
czynne 24 h



WRZUĆ MAŁY SPRZĘT ELEKTRO DO POJEMNIKA!

W konsultacji ze Spółdzielnią Mieszkaniową w Swarzędzu, w okresie wakacyjnym na spółdzielczych osiedlach mieszkaniowych ustawiono elektropojemniki, do których mieszkańcy mogą wrzucać drobny sprzęt elektryczny i elektroniczny oraz zużyte baterie (osobny otwór).

Do pojemnika trafiać mogą stare lub zepsute sprzęty o wielkości/średnicy do 50 cm, jak np.: laptopy, tablety, smartfony, telefony komórkowe, myszy komputerowe, słuchawki, mikrofony, aparaty fotograficzne, zabawki elektroniczne, miksery, suszarki, prostownice, itp.

Pojemniki znajdują się przy spółdzielczych budynkach w następujących lokalizacjach:

- ▶ os. Czwartaków 21-22
- ▶ os. Raczyńskiego 23-24
- ▶ Antoninek
- ▶ Kostrzyn



foto: J.C

Masz dług w Spółdzielni Mieszkaniowej?

Sprawdź, jak zawrzeć ugodę i spłacić **zadłużenie** w dogodnych ratach!

Kontakt: 61 817 40 11

- **61 64 69 210** Kierownik Działu Windykacji (ul. Gryniów, lokale użytkowe i grunty)
- **61 64 69 240** (os. Dąbrowszczaków, os. Czwartaków, os. Zygmunta III Wazy, os. Władysława IV, ul. Poznańska, tereny pozaswarzędzkie)
- **61 64 69 238** (os. Kościuszkowców os. Cegielskiego, os. Raczyńskiego, os. Działyńskiego)

POLSKI KOMITET POMOCY SPOŁECZNEJ



Zarząd Miejsko-Gminny w Swarzędzu, os. Kościuszkowców 26
PRZYJMUJE DLA PODOPIECZNYCH ODZIEŻ, ZABAWKI ORAZ SPRZĘT GOSPODARSTWA DOMOWEGO

w siedzibie: os. Kościuszkowców 26 (w piwnicy, po schodkach w dół)

w poniedziałki w godz. 8.00 - 8.30, we wtorki i środy w godz. 16.30 - 18.30

w czwartki w godz. 9.00 - 13.00, w piątki i soboty w godz. 8.00 - 8.30

TELEFONY KONTAKTOWE: 506 067 287 ■ 888 507 012



Informator Spółdzielczy
Spółdzielni Mieszkaniowej w Swarzędzu

Redaguje zespół w składzie:

Joanna Całka, Julia Borkowska-Kulczak,
Piotr Osiewicz, Paweł Pawłowski,
Jakub Roszkowski.

Opracowanie graficzne:



STUDIO33

Witold Adamski
tel. +48 602 35 72 82
www.s33.pl

Druk:



IKOGRAF Rafał Sowa
ul. Nałęczowska 70 | 60-472 Poznań
tel. 61 842 08 54 | biuro@ikograf.eu

Nakład: 6200 szt.

Redakcja:

ul. Kwaśniewskiego 1, 62-020 Swarzędz, pokój 202
tel. +48 61 64 69 257, informator@sm-swarzedz.pl



Od 1 października wzrastają opłaty zaliczkowe za energię ciepłą pobieraną z miejskiej sieci ciepłej na potrzeby CO (centralnego ogrzewania) oraz CW (ciepłej wody). Wzrost opłat jest niezależny od Spółdzielni Mieszkaniowej w Swarzędzu, oparty na podwyżkach stawek przez firmę komunalną.

CENTRALNE OGRZEWANIE

1) Podwyższa się opłaty zaliczkowe na centralne ogrzewanie w zasobach zasilanych z miejskiej sieci ciepłej. Podstawą podwyższenia ceny jest wprowadzenie przez dostawcę ciepła sieciowego – Veolia Poznań S.A. wyższych stawek za ciepło sieciowe dla grup taryfowych: **E/SW1/WG**.

Po przeprowadzonej analizie kosztów, ustala się całkowity wzrost kosztów ciepła o **5,8%**.

Wymieniona stawka obowiązuje dla lokalizacji:

Swarzędz:

os. Kościuszkowców 5-39, os. Czwartaków 19-22,
os. Dąbrowszczaków 5-26, ul. Gryniów 1-11,
os. Raczyńskiego 5-36, os. Cegielskiego 1-34.

Poznań:

ul. Mścibora 62-72, ul. Leszka 66-67,
ul. Małachowskiego 4-6, ul. Tomickiego 29-35.

2) Podwyższa się opłaty zaliczkowe na centralne ogrzewanie w zasobach zasilanych z miejskiej sieci ciepłej. Podstawą podwyższenia ceny jest wprowadzenie przez dostawcę ciepła sieciowego – Veolia Poznań S.A. wyższych stawek

za ciepło sieciowe dla grup taryfowych: **E/SW1/WI**.

Po przeprowadzonej analizie kosztów, ustala się całkowity wzrost kosztów ciepła o **5,5%**.

Wymieniona stawka obowiązuje dla lokalizacji:

Swarzędz:

os. Czwartaków 2-18, os. Dąbrowszczaków 1-4 i 27

Poznań:

ul. Warszawska 81, 83, 85.

3) Podwyższa się opłaty zaliczkowe na centralne ogrzewanie w zasobach zasilanych z miejskiej sieci ciepłej. Podstawą podwyższenia ceny jest wprowadzenie przez dostawcę ciepła sieciowego – Veolia Poznań S.A. wyższych stawek za ciepło sieciowe dla grup taryfowych: **E/SW1/WG/NP**.

Po przeprowadzonej analizie kosztów, ustala się całkowity wzrost kosztów ciepła o **5,5%**.

Wymieniona stawka obowiązuje dla lokalizacji:

Swarzędz:

os. Zygmunta III Wazy 1-7.

CIEPŁA WODA

1) Podwyższa się opłaty za przygotowanie ciepłej wody użytkowej w zasobach zasilanych z miejskiej sieci ciepłej. Podstawą podwyższenia ceny jest wprowadzenie przez dostawcę ciepła sieciowego – Veolia Poznań S.A. wyższych stawek za ciepło sieciowe dla grup taryfowych: **E/SW1/WG**. Po przeprowadzonej analizie kosztów, ustala się całkowity wzrost kosztów ciepła o **5,8%**.

a) obecna cena netto za podgrzanie wody – 16,28 zł/m³

b) cena netto z uwzględnieniem podwyżki – **17,22 zł/m³** (wzrost o 0,94 zł/m³)

Wymieniona stawka za podgrzanie wody obowiązuje dla lokalizacji:

Swarzędz:

os. Kościuszkowców 5-39, os. Czwartaków 19-22,
os. Dąbrowszczaków 5-26, ul. Gryniów 1-11,
os. Raczyńskiego 5-36, os. Cegielskiego 1-34.

Poznań:

ul. Mścibora 62-72, ul. Leszka 66-67,
ul. Małachowskiego 4-6.

2) Podwyższa się opłaty za przygotowanie ciepłej wody użytkowej w zasobach zasilanych z miejskiej sieci ciepłej. Podstawą podwyższenia ceny jest wprowadzenie przez dostawcę ciepła sieciowego – Veolia Poznań S.A. wyższych stawek za ciepło sieciowe dla grup taryfowych: **E/SW1/WI**.

cd. ze str. 3

Po przeprowadzonej analizie kosztów, ustala się całkowity wzrost kosztów ciepła o **5,5%**.

a) obecna cena netto za podgrzanie wody – 16,85 zł/m³

b) cena netto z uwzględnieniem podwyżki –

17,78 zł/m³ (wzrost o 0,93 zł/m³)

Wymieniona stawka za podgrzanie wody obowiązuje dla lokalizacji:

Swarzędz:

os. Czwartaków 2-18, os. Dąbrowszczaków 1-4 i 27.

Poznań: ul. Warszawska 81, 83, 85.

UL. GŁĘBOKA

Zmieniają się opłaty za centralne ogrzewanie i przygotowanie ciepłej wody użytkowej w zasobach zasilanych z miejskiej sieci ciepłej dla lokalizacji: **Poznań, ul. Głęboka 4**. Podstawą jest wprowadzenie przez dostawcę ciepła sieciowego – Veolia Poznań S.A. zmiany w obowiązującej taryfie za ciepło nr **E/SW1**.

Po przeprowadzonej analizie kosztów ciepła, ustala się wzrost opłat za ogrzewanie o **5,9%**:

Nowa stawka za ogrzewanie CO:

a) c.o. opłata zmienna: **48,84 zł netto/GJ** (wartość wzrostu wynosi: 2,72 zł netto/GJ) **60,07 zł brutto/GJ**

b) centralne ogrzewanie: **0,85 zł netto/m²** (wartość wzrostu wynosi: 0,05 zł netto/m²) **1,05 zł brutto/m²**

Nowa stawka za przygotowanie cwu:

a) opłata za podgrzanie wody: **13,98 zł netto/m³** (wartość wzrostu wynosi: 0,78 zł netto/m³)

17,20 zł brutto/m³

ZMIANY STAWEK FR W CZERWONAKU

W związku ze spłatami kosztów termomodernizacji w budynkach przy ul. Słonecznej w Czerwonaku zdjęte zostają stawki na termomodernizację (spadek o 1,55 zł/m²/m-c), a jednocześnie z uwagi na ujemne saldo funduszu remontowego nieruchomości oraz rosnące ceny usług remontowych, stawki zostają podniesione (wzrost o 0,31 zł/m²/m-c). W poszczególnych budynkach przebiega to następująco:

► **Czerwonak, ul. Słoneczna 1**

- W związku ze spłatą kosztów termomodernizacji do końca roku 2021, z dniem 1 stycznia 2022 roku zostanie zdjęta stawka na termomodernizację w wysokości 1,55 zł/m²/m-c.
- Z uwagi na ujemne saldo funduszu remontowego nieruchomości oraz rosnące ceny usług remontowych wprowadza się w tym samym terminie nową stawkę funduszu remontowego w wysokości 2,20 zł/m²/m-c.

► **Czerwonak, ul. Słoneczna 3**

- Z dniem 1 października 2021 roku została zdjęta stawka na termomodernizację w wysokości 1,55 zł/m²/m-c. Obniżenie stawki funduszu wynikało ze spłaty kosztów termomodernizacji z końcem września 2021 roku.
- W związku ze spłatą kosztów termomodernizacji nieruchomości, stawka całkowita funduszu remontowego uległa zmniejszeniu z 3,44 zł/m²/m-c i obecnie wynosi 1,89 zł/m²/m-c.
- Z uwagi na ujemne saldo funduszu remontowego nieruchomości oraz rosnące ceny usług remontowych od 1 stycznia 2020 r. wprowadza się nową stawkę w wysokości 2,20 zł/m²/m-c.

► **Czerwonak, ul. Słoneczna 4, 5**

- W związku ze spłatą kosztów termomodernizacji nieruchomości, stawka całkowita funduszu remontowego uległa zmniejszeniu z 3,44 zł/m²/m-c i obecnie wynosi 1,89 zł/m²/m-c. Z uwagi na ujemne saldo funduszu remontowego nieruchomości oraz rosnące ceny usług remontowych od 1 stycznia 2020 r. wprowadza się nową stawkę w wysokości 2,20 zł/m²/m-c.



KOREKTY OPŁAT EKSPLOATACYJNYCH

Wszystko wskazuje, że w czasie najbliższych miesięcy mieszkańcy mogą się spodziewać coraz to nowych podwyżek opłat. Oprócz tegorocznej podwyżki opłat za CO i CW, o której piszemy w niniejszym wydaniu IS, URE zatwierdzić ma kolejne wysokości taryf wnioskowanych przez zakłady ciepłownicze. W prasie pojawiają się informacje o nieuniknionych podwyżkach energii elektrycznej, a także zapowiedzi wyższych cen wody, gazu, paliw i żywności.

Szczegółową analizkę ekonomiczną wszystkich budynków i nieruchomości przeprowadziła również Spółdzielnia Mieszkaniowa w Swarzędzu. Gwałtowny wzrost cen wszelkich usług i materiałów, a także wzrost płac minimalnych w naszym kraju w ciągu ostatnich dwóch lat, wpłynęły na konieczność urealnienia wysokości stawek eksploatacyjnych. Ostatnia podwyżka opłat eksploatacyjnych w Spółdzielni miała miejsce w 2019 r. Zgodnie z uchwałą podjętą przez Radę Nadzorczą Spółdzielni, zmiana stawek eksploatacyjnych zacznie obowiązywać od 1 stycznia 2022 r.

ZAŁĄCZNIK NR 1 DO UCHWAŁY RADY NADZORCZEJ NR 01/09/2021 Z DNIA 20.09.2021 R.

Oплата eksploatacyjna dla lokali mieszkalnych od 1 stycznia 2022 roku

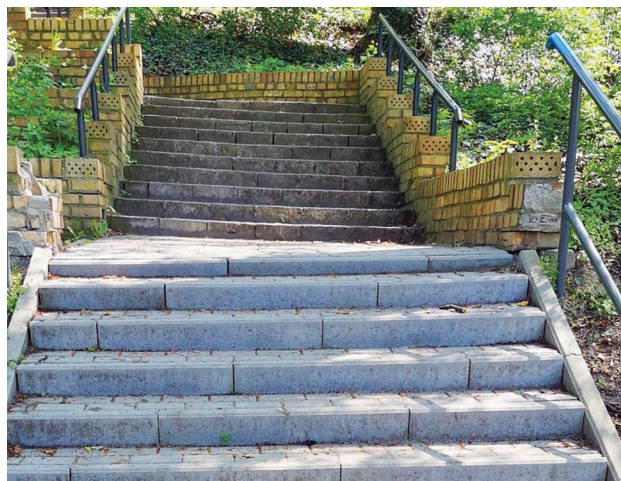
Nr	NIERUCHOMOŚĆ	członkowie		osoby nie będące członkami	
		Stawka eksploatacyjna obowiązująca do dnia 31.12.2021	Stawka eksploatacyjna obowiązująca od dnia 01.01.2022	Stawka eksploatacyjna obowiązująca do dnia 31.12.2021	Stawka eksploatacyjna obowiązująca od dnia 01.01.2022
		w zł/m ² /m-c	w zł/m ² /m-c	w zł/m ² /m-c	w zł/m ² /m-c
1	Zygmunta III Wazy 1-7, Swarzędz	3,20	3,54	3,50	3,65
2	Władysława IV 1-5, Swarzędz	3,20	3,52	3,50	3,63
3	Gryniów 1-11, Swarzędz	2,85	3,23	3,15	3,34
4	Poznańska 33, Swarzędz	3,70	bz	4,00	bz
5	Dąbrowszczaków 1-4, Swarzędz	2,80	3,41	3,10	3,52
6	Dąbrowszczaków 5-7, Swarzędz	3,05	3,44	3,35	3,55
7	Dąbrowszczaków 9-13, Swarzędz	2,95	3,19	3,25	3,30
8	Dąbrowszczaków 14-19, Swarzędz	2,95	3,23	3,25	3,34
9	Dąbrowszczaków 20-24, Swarzędz	2,95	3,16	3,25	3,27
10	Dąbrowszczaków 25-26, Swarzędz	2,95	3,11	3,25	3,22
11	Dąbrowszczaków 27, Swarzędz	2,90	3,31	3,20	3,42
12	Czwartaków 2-7, Swarzędz	3,15	3,46	3,45	3,57
13	Czwartaków 10-12;21-22, Swarzędz	3,15	3,46	3,45	3,57
14	Czwartaków 14-18, Swarzędz	3,15	3,47	3,45	3,58
15	Czwartaków 19-20, Swarzędz	3,25	3,66	3,55	3,77
16	Kościuszkowców 5-12, Swarzędz	3,15	3,34	3,45	3,45
17	Kościuszkowców 14-21, Swarzędz	3,10	3,33	3,40	3,44
18	Kościuszkowców 22-32, Swarzędz	3,10	3,41	3,40	3,52
19	Kościuszkowców 35-39, Swarzędz	3,10	3,30	3,40	3,41
20	Raczyńskiego 5-9, Swarzędz	3,25	3,51	3,55	3,62
21	Raczyńskiego 10-11, Swarzędz	3,25	3,55	3,55	3,66
22	Raczyńskiego 12-13, Swarzędz	3,20	3,56	3,50	3,67
23	Raczyńskiego 14-17, Swarzędz	3,25	3,50	3,55	3,61
24	Raczyńskiego 18-22, Swarzędz	3,25	3,59	3,55	3,70
25	Raczyńskiego 23-25, Swarzędz	3,20	3,43	3,50	3,54
26	Raczyńskiego 26-28, Swarzędz	3,20	3,53	3,50	3,64
27	Raczyńskiego 29-32, Swarzędz	3,25	3,61	3,55	3,72
28	Raczyńskiego 33-36, Swarzędz	3,25	3,51	3,55	3,62
29	Cegielskiego 1-8, Swarzędz	3,15	3,64	3,45	3,75
30	Cegielskiego 9-12, Swarzędz	3,15	3,62	3,45	3,73
31	Cegielskiego 13-17, Swarzędz	3,15	3,62	3,45	3,73
32	Cegielskiego 18-22, Swarzędz	3,15	3,64	3,45	3,75

cd. ze str. 5

Nr	NIERUCHOMOŚĆ	członkowie		osoby nie będące członkami	
		Stawka eksploatacyjna obowiązująca do dnia 31.12.2021	Stawka eksploatacyjna obowiązująca od dnia 01.01.2022	Stawka eksploatacyjna obowiązująca do dnia 31.12.2021	Stawka eksploatacyjna obowiązująca od dnia 01.01.2022
		w zł/m ² /m-c	w zł/m ² /m-c	w zł/m ² /m-c	w zł/m ² /m-c
33	Cegielskiego 23-29, Swarzędz	3,20	3,64	3,50	3,75
34	Cegielskiego 30-34, Swarzędz	3,15	3,52	3,45	3,63
35	Działyńskiego 1abc, Swarzędz	3,10	3,61	3,40	3,72
36	Działyńskiego 1de, Swarzędz	3,10	3,46	3,40	3,57
37	Rybaki 1A, Poznań	3,75	3,88	4,05	3,99
38	Głęboka 4, Poznań	2,70	3,16	bez zmian	3,27
39	Warszawska 81,83,85, Poznań	2,70	3,49	bez zmian	3,60
40	Tomickiego 29,31,33,35, Poznań	2,75	3,31	3,05	3,42
41	Niedziałkowskiego 23, Poznań	3,05	3,76	3,35	3,87
42	Chwaliszewo 17,19,21,23, Poznań	2,85	3,72	3,15	3,83
43	Małachowskiego 4,6, Poznań	2,70	3,34	3,00	3,45
44	Główna 55,55a,59,59a, Poznań	3,30	3,98	3,60	4,09
45	Leszka 66 i Mścibora 67, Poznań	2,85	3,51	3,15	3,62
46	Mścibora 62,64,66,68,70,72, Poznań	2,95	3,46	3,25	3,57
47	Śremska 24,26,28, Kórnik	2,95	3,61	3,25	3,72
48	Śremska 32, Kórnik	3,40	3,84	3,70	3,95
49	Śremska 32a, Kórnik	3,40	3,82	3,70	3,93
50	Śremska 34, Kórnik	3,40	3,74	3,70	3,85
51	Piasta 2, Kostrzyn	3,05	3,59	3,35	3,70
52	Piasta 4,6, Kostrzyn	3,05	3,48	3,35	3,59
53	Piasta 3, Wielkopolska 28, Kostrzyn	3,00	3,40	3,30	3,51
54	Słoneczna 1, Czerwonak	3,30	3,76	3,60	3,87
55	Słoneczna 2, Czerwonak	3,30	3,75	3,60	3,86
56	Słoneczna 3-5, Czerwonak	3,10	3,31	3,40	3,42
57	Gdyńska 122, Czerwonak	2,95	3,62	3,25	3,73
58	Asnyka 5,6,7, Luboń	3,90	4,41	4,20	4,52
59	Kolonia PZNF 5,6,7, Luboń	4,10	4,70	4,40	4,81
60	Armii Poznań 81,83,85, Luboń	4,10	4,70	4,40	4,81
61	Dworcowa 23, Luboń	4,10	5,33	4,40	5,44
62	Kolonia PZNF 1, Luboń	4,10	4,52	4,40	4,63
63	Kolonia PZNF 2, Luboń	4,10	4,52	4,40	4,63
64	Kolonia PZNF 3, Luboń	4,10	4,52	4,40	4,63
65	Kolonia PZNF 4, Luboń	4,10	4,52	4,40	4,63
66	Armii Poznań 51, Luboń	4,10	4,52	4,40	4,63



DZIĘKUJEMY ZA GŁOSOWANIE! SCHODY NA OS. KOŚCIUSZKOWCÓW



fot. W. Korys

Składamy podziękowania wszystkim mieszkańcom, którzy głosowali w tegorocznej edycji Budżetu Obywatelskiego w Swarzędzu na rok 2022. Zwłaszcza mieszkańcom, którzy wsparli projekt lokalny:

Reprezentacyjna skarpa zasługuje na odnowę schodów: modernizacja zejścia schodami nad Jezioro Swarzędzkie

W kategorii projektów lokalnych, modernizacja schodów na os. Kościuszkowców zebrała **1140 głosów**, co stanowi znaczącą przewagę w stosunku do pozostałych projektów.

Dziękujemy! Dzięki Państwa głosom, odnowiony zostanie łącznik pomiędzy zmodernizowanym deptakiem a ścieżką spacerową biegnącą przy jeziorze.

Przypominamy, że projekt modernizacji schodów na os. Kościuszkowców zakładał:

- ▶ Zmianę istniejącej konstrukcji schodów na bardziej nowoczesną.
- ▶ Wykonanie zabezpieczeń oporowych w miejscu osuwania się skarpy.
- ▶ Rewitalizację tego fragmentu terenu, nawiązującą do istniejącego środowiska naturalnego.
- ▶ Wyrównanie wysokości i szerokości stopni.
- ▶ Montaż balustrad po obu stronach schodów.
- ▶ Instalację nowoczesnego oświetlenia.
- ▶ Wykonanie bezpiecznych miejsc siedzących na tarasie widokowym.
- ▶ Wykonanie odpływów wody/kratek ściekowych.
- ▶ Umieszczenie koszy na odpady przy tarasie widokowym.
- ▶ Nasadzenia wieloletnich bylin oraz niskich krzewów ozdobnych.



OS. DZIAŁYŃSKIEGO – KOTŁOWNIA ZMODERNIZOWANA

Na przełomie sierpnia i września przeprowadzone zostały prace związane z modernizacją kotłowni gazowej oraz węzła do budynków na os. Działyńskiego 1A, 1B, 1C w Swarzędzu. Przedsiębiorstwo ciepownicze Veolia wykonało również fragment nowego przyłącza w rejonie pomiędzy spółdzielczymi budynkami a sklepem ALDI.



fot. x2T, Kosmatka

HONOROWY OBYWATEL

Ryszard Tomaszewski, wieloletni Prezes oraz redaktor Telewizji STK, został Honorowym Obywatelom Miasta i Gminy Swarzędz.

27 sierpnia w Szkole Podstawowej nr 2 w Zalasewie odbyła się XLI Sesja Rady Miejskiej. W trakcie sesji uhonorowano zasłużone dla Swarzędza osoby. Tytuły „Zasłużony dla Miasta i Gminy Swarzędz” otrzymali: Stanisław Łukowiak – prezes spółki Piórex SA oraz Jacek Wojciechowski – prezes firmy UTAL. Tytuł „Honorowe Obywatelstwo Miasta i Gminy Swarzędz” otrzymał Ryszard Tomaszewski – współtwórca, wieloletni prezes oraz najbardziej rozpoznawalny redaktor Telewizji STK.

Gratulujemy!

JC



for. M. Majewski

LUBOŃ: ROZBIÓRKA I MODERNIZACJA DACHU

Na zlecenie Spółdzielni, firma „U Piotra” Piotr Marut Blacharstwo-dekarstwo wykonała rozbiórkę i modernizuje połąć dachu w zabytkowym budynku przy ul. Armii Poznań 51 w Luboniu.



for. x3 T. Kosmatka

Jest to II etap prac związanych z wymianą pokrycia dachowego w tym budynku, współfinansowany ze środków Starostwa Powiatowego w Poznaniu (I etap był częściowo dotowany przez Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego). Całkowity koszt II etapu robót wynosi 264 784,54 zł – w tym kwota dotacji Starostwa stanowi 150 000,00 zł, a wysokość wkładu własnego Spółdzielni: 114 784,54 zł.

Zakres prac:

- ▶ Wymiana pokrycia dachowego na dachówkę ceramiczną karpiówkę układaną w łuskę.
- ▶ Przemurowanie zwieńczeń kominów.
- ▶ Wymiana opierzeń, rynien, rur spustowych.
- ▶ Naprawa drewnianych wykończeń okapów.
- ▶ Wymiana okienek typu „wole oko” – z podwalina łukową i oknem.
- ▶ Przywrócenie historycznej kolorystyki dachówki w odcieniu piaskowo-pomarańczowym oraz kolorystyki drewnianej obudowy okapów dachu głównego, okapów kafrów dachowych w kolorze piaskowo-żółtym.

Zgodnie z umową zawartą ze Starostwem Powiatowym, czas na realizację i rozliczenie projektu wyznaczony został do 5 grudnia br.

JC



CZEKAMY NA OFERTY:

1. W ZAKRESIE KONSERWACJI



Spółdzielnia Mieszkaniowa w Swarzędzu oczekuje na oferty na wykonawstwo w roku 2022 następujących robót konserwacyjnych:

- ▶ Konserwacja instalacji wod.-kan.-gaz.-co.
- ▶ Konserwacja instalacji elektrycznych.
- ▶ Roboty ślusarskie.

Oferty należy składać w sekretariacie Zarządu
(ul. Kwaśniewskiego 1, 62-020 Swarzędz)

w terminie do 18 listopada 2021 r. do godz. 12.00.

Szczegółowe informacje można uzyskać
w administracjach osiedli Spółdzielni Mieszkaniowej:

- ▶ os. Raczyńskiego 20, tel. 61 817 52 69
- ▶ ul. Gryniów 6, tel. 61 817 43 22

ZASADY WSPÓŁPRACY

Każda roboczogodzina przepracowana w celu usunięcia usterek bądź zabezpieczenia awarii, w celu bezpiecznej eksploatacji nieruchomości zarządzanych przez Spółdzielnię, będzie ewidencjonowana w systemie elektronicznym SOL. Wykonanie prac będzie zatwierdzane przez pracowników Działu Technicznego Administracji Osiedli, gospodarzy domu lub bezpośrednio przez osobę zgłaszającą problem z właściwym funkcjonowaniem instalacji znajdujących się w jego mieszkaniu lub budynku. Zasady te dotyczyć będą instalacji elektrycznej, instalacji gazowej, centralnego ogrzewania, wody i kanalizacji oraz drobnych napraw budowlanych. Wynagrodzenie konserwatorów będzie wynikać z sumy dwóch składników. Pierwszym składnikiem będzie iloczyn przepracowanych godzin i umownej stawki za roboczogodzinę. Natomiast drugim będzie stała kwota, zależna od ilości m² obsługiwanej powierzchni użytkowej mieszkań i lokali. Odpowiedzialność Spółdzielni za bezawaryjne działanie ww. instalacji wynika wprost z obowiązującego Regulaminu rozdziału obowiązków w zakresie napraw wewnątrz lokali. Regulamin dostępny jest na stronie internetowej Spółdzielni i reguluje zakres obowiązków leżących po stronie Spółdzielni oraz po stronie lokatora.

2. WYKONANIA PRAC

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Swarzędzu, oczekuje na oferty na wykonawstwo w roku 2022 następujących prac:

- ▶ Kontrola stanu technicznego przewodów kominowych (dymowych, spalinowych i wentylacyjnych).
- ▶ Kontrola instalacji gazowych.
- ▶ Badanie instalacji elektrycznej i piorunochronnej.
- ▶ Konserwacja domofonów.
- ▶ Konserwacja urządzeń kotłowni gazowych.

Oferty należy składać w sekretariacie Zarządu
(ul. Kwaśniewskiego 1, 62-020 Swarzędz)

w terminie do 18 listopada 2021 r. do godz. 12.00.

Szczegółowe informacje można uzyskać
w administracjach osiedli Spółdzielni Mieszkaniowej:

- ▶ os. Raczyńskiego 20, tel. 61 817 52 69
- ▶ ul. Gryniów 6, tel. 61 817 43 22

ZASADY WSPÓŁPRACY

Spółdzielnia wybierze w konkursie ofert kilka firm, w każdym z wymienionych pięciu zakresów prac. Przystępując do wykonania konkretnych robót w danej nieruchomości, Spółdzielnia każdorazowo wystąpi do wybranych wcześniej firm o wykonanie kosztorysu ofertowego na określony zakres prac. Po zweryfikowaniu przedstawionych kosztorysów, zaproponowanych przez wykonawcę terminów realizacji oraz jakości zrealizowanych dotychczas robót, następować będzie komisyjny wybór oferenta.

ZMIANA KADRY

W Spółdzielni Mieszkaniowej w Swarzędzu pracuje ponad 80 pracowników umysłowych oraz fizycznych. W tym najliczniejszy pion stanowią pracownicy techniczni i administracyjni wraz z gospodarzami domów. Następuje wymiana pokoleniowa kadry pracowniczej. W 2021 i 2022 r. duża część pracowników przechodzi na emeryturę. W związku z osiągnięciem wieku emerytalnego w bieżącym roku pożegnaliśmy 3 osoby, a w najbliższych kilku miesiącach pożegnamy kolejnych 6 osób. Poniżej krótkie notatki o dwóch pracownikach, których niedawno żegnała Spółdzielnia.

37 LAT PRACY W SPÓŁDZIELNI!

W ostatni dzień sierpnia, w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej odbyło się pożegnalne spotkanie z przechodzącą na emeryturę panią Lidią Szymczak.



foto JC

Pani Lidia pracowała w Spółdzielni przez 37 lat, co stanowi jeden z dłuższych okresów zatrudnienia. Została przyjęta do pracy w Spółdzielni Mieszkaniowej w Swarzędzu w 1984 r. na zasadzie porozumienia stron z tutejszym Urzędem Miasta i Gminy. Przez te lata pracowała na stanowiskach: Zastępcy Kierownika Osiedli, Kierownika Działu Ekonomicznego oraz Zastępcy Głównego Księgowego

i od wielu lat była niezmiennie wiązana z gronem osób, dzięki którym budowane były finanse Spółdzielni.

W sposób bardzo rzetelny oraz odpowiedzialny reprezentowała Spółdzielnię, będąc pracownikiem wyróżniającym się profesjonalizmem, kompetencją i ciągle uzupełniającym wiedzę, a przy tym osobą skromną, niekonfliktową i bardzo życzliwą dla ludzi.

Swoje zawodowe obowiązki wypełniała zawsze na wysokim poziomie, a w ostatnich latach wspomagała wiedzą osoby mniej doświadczone, które w przyszłości mają szansę objąć kierownicze stanowiska w Spółdzielni.

Dziękujemy!

43 LATA PRACY W SPÓŁDZIELNI!

W drugiej połowie lipca pracownicy Spółdzielni pożegnali przechodzącego na emeryturę pana Leszka Kowalczyka.



foto JR

Pan Leszek Kowalczyk pracował w Spółdzielni Mieszkaniowej w Swarzędzu przez 43 lata. Został zatrudniony w 1978 r. i przez 11 lat pracował na stanowiskach: inspektora ds. technicznych oraz kierownika spółdzielczych osiedli. W okresie transformacji ustrojowej znalazł zatrudnienie w ściśle współpracującej ze Spółdzielnią firmie Swarbud, gdzie był odpowiedzialny za przygotowanie produkcji

aż do 2005 r. Kolejnym etapem ścieżki zawodowej pana Leszka Kowalczyka był powrót do Spółdzielni Mieszkaniowej w 2005 r., najpierw jako inspektor ds. rozliczeń w GZM, a następnie jako osoba odpowiedzialna za procesy inwestycyjne, remontowe i modernizacyjne w Dziale Technicznym. Te zadania realizował z powodzeniem aż do momentu podjęcia decyzji o przejściu na emeryturę.

Należy podkreślić, że pan Leszek Kowalczyk jest jedną z osób, które wniosły ogromny zawodowy wkład w proces powstawania tzw. „nowego Swarzędza”. Jego praca była nacechowana rzeczowością, skrupulatnością, bardzo dobrą znajomością zagadnień technicznych, a także spokojem i opanowaniem. Wielu pracowników, osób współpracujących oraz mieszkańców podkreślało również sympatyczną osobowość pana Leszka Kowalczyka i przyjemność ze współpracy z nim.

Dziękujemy!

Z ogromnym smutkiem i żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Henryka Pińczyńskiego
lat 75

Wieloletniego pracownika Spółdzielni,
przez 28 lat pełniącego obowiązki konserwatora,
lubianego i szanowanego przez mieszkańców,
związanego ze środowiskiem spółdzielców.

Najbliższym Zmarłego,
Żonie i Córkom wraz z rodzinami,
składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Zarząd i pracownicy
Spółdzielni Mieszkaniowej w Swarzędzu



O STOSOWANIU ŚRODKÓW OCHRONY ROŚLIN

W ODNIESIENIU DO TERENÓW ZIELENI SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ W SWARZĘDZU

Chciałabym odnieść się do kwestii oprysków na choroby i szkodniki roślin na terenie zieleni Spółdzielni Mieszkaniowej w Swarzędzu, których wykonanie czasami sugerują mieszkańcy. Opryski takie podlegają pod środki ochrony roślin i zasady dopuszczenia ich do obrotu i stosowania reguluje ustawa z dnia 8 marca 2013 r. o środkach ochrony roślin, która wywodzi się bezpośrednio z postanowień art. 14 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/128/WE z dnia 21 października 2009 r. ustanawiającej ramy wspólnotowego działania na rzecz zrównoważonego stosowania pestycydów oraz art. 55 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 1107/2009 z dnia 21 października 2009 r. dotyczącego wprowadzania do obrotu środków ochrony roślin.

Środki ochrony roślin to substancje aktywne (również mikroorganizmy) lub preparaty zawierające jedną lub więcej substancji aktywnych przeznaczone do ochrony roślin uprawnych oraz leśnych przed organizmami szkodliwymi (agrofagami) lub do niszczenia niepożądanych roślin lub do regulowania wzrostu i rozwoju roślin (z wyjątkiem nawozów).

Wśród tych środków znajdują się takie, które mają toksyczne działanie dla środowiska i dla człowieka. Środki te należy stosować z dużą ostrożnością i zgodnie z ustawą. **Można stosować wyłącznie środki ochrony roślin dopuszczone do obrotu oraz zgodnie z etykietą-instrukcją stosowania, ściśle z podanymi w niej zaleceniami, oraz w taki sposób, aby nie dopuścić do zagrożenia zdrowia człowieka, zwierząt lub środowiska.** Zgodnie z ww. ustawą, osoby stosujące środki ochrony roślin muszą posiadać aktualne na czas wykonywania zabiegu zaświadczenie o ukończeniu odpowiedniego szkolenia w zakresie stosowania środków ochrony roślin lub doradztwa dotyczącego środków ochrony roślin lub integrowanej produkcji roślin lub inny dokument potwierdzający uprawnienia do stosowania pestycydów.

Państwowa Inspekcja Ochrony Roślin i Nasiennictwa (PIORiN) wymienia na swojej stronie kolejne obowiązki osób stosujących środki ochrony roślin:

- ▶ „Właściciele sprzętu do wykonywania oprysków mają obowiązek przeprowadzania okresowych badań potwierdzających sprawność techniczną sprzętu. Pierwsze badanie nowego sprzętu przeprowadza się nie później niż po upływie 5 lat od dnia jego nabycia.”
- ▶ „Użytkownik profesjonalny jest zobligowany do prowadzenia i przechowywania przez 3 lata dokumentacji zawierającej nazwę środka ochrony roślin, czas zastosowania i zastosowaną dawkę, obszar i uprawy, na których zastosowano środek ochrony roślin. W dokumentacji musi również być wskazany sposób realizacji wymagań integrowanej ochrony roślin poprzez podanie co najmniej przyczyny wykonania zabiegu środkiem ochrony roślin.”

Właściciel terenu zieleni korzystający z usług profesjonalnej firmy będącej użytkownikiem środków ochrony roślin powinien również przechowywać kopię tej dokumentacji.

Zabiegi środkami ochrony roślin wykonuje się z uwzględnieniem stosowania w pierwszej kolejności metod biologicznych, agrotechnicznych, hodowlanych lub integrowanej ochrony roślin. Na roślinach uprawianych w strefach ochronnych ujęć wody oraz na terenie uzdrowisk, otulin parków narodowych oraz rezerwatów przyrody można stosować wyłącznie środki ochrony roślin, których stosowanie w tych strefach i na tych terenach nie jest zabronione. Konieczne jest też zachowanie minimalnych odległości od cieków wodnych i innych obiektów określonych w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 31 marca 2014 r. w sprawie warunków stosowania środków ochrony roślin. Przy stosowaniu środków ochrony roślin należy zachować okres prewencji, podany w instrukcji stosowania środka. Okres prewencji to czas, po zastosowaniu środka ochrony roślin, w którym człowiek i zwierzęta (w tym owady pożyteczne) nie powinni stykać się ani przebywać w pobliżu miejsc, także w obiektach, w których zastosowano środek ochrony roślin.

Na terenach zieleni Spółdzielni Mieszkaniowej w Swarzędzu, graniczących bezpośrednio z budynkami mieszkalnymi, placami zabaw, ciągami pieszymi, zachowanie okresu prewencji jest logistycznie nie-

cd. ze str. 11

wykonalne. Na takim terenie nie da się jednoznacznie zapobiec emisjom środków ochrony roślin i uniknąć szkodliwego oddziaływania wykonywanych oprysków na ludzi i zwierzęta. To wyklucza dopuszczalność stosowania tych środków na terenach zieleni podlegających Spółdzielni.

Wszelkie skutki uboczne dla środowiska, wynikające ze stosowania chemicznych środków ochrony roślin, od których giną m.in. także owady pożyteczne, skłaniają do ograniczenia ich stosowania tylko do terenów upraw rolnych i leśnych, tylko w określonych terminach i tylko w ekonomicznie uzasadnionych przypadkach.

Od 1 stycznia 2014 r., z dniem wejścia w życie ustawy o środkach ochrony roślin, obowiązkiem profesjonalnych użytkowników środków ochrony roślin stało się stosowanie integrowanej ochrony roślin. Wymogi integrowanej ochrony roślin określone są w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 18 kwietnia 2013 r. w sprawie wymagań integrowanej ochrony roślin. Przytaczając za PINOIR:

- ▶ „**Integrowana ochrona roślin przed zastosowaniem chemicznej ochrony roślin nakazuje wykorzystać wszelkie dostępne działania i metody ochrony przed agrofagami, aby ograniczyć stosowanie pestycydów.**”
- ▶ „Zapisy rozporządzenia kładą silny nacisk m.in. na stosowanie płodozmianu, odpowiednich odmian, przestrzegania optymalnych terminów, stosowania właściwej agrotechniki, nawożenia oraz zapobiegania rozprzestrzenianiu się organizmów szkodliwych. **Jednym z wymogów jest również ochrona organizmów pożytecznych oraz stwarzanie warunków sprzyjających ich występowaniu, a w szczególności dotyczy to owadów zapylających i naturalnych wrogów**

organizmów szkodliwych. Zastosowanie chemicznej ochrony roślin powinno być poprzedzone działaniami monitoringowymi w uprawie oraz podparte odpowiednimi instrumentami naukowymi i doradztwem.”

Z powyższych względów oraz stosując się do ww. przepisów Spółdzielnia Mieszkaniowa w Swarzędzu nie zleca na podlegających jej terenach zieleni wykonywania zabiegów z zastosowaniem chemicznych środków ochrony roślin. Tereny zieleni, choć bardzo przekształcone przez człowieka, nie są terenami monokulturowych upraw i mają zdolność do samoregeneracji, dzięki naturalnym mechanizmom występującym w przyrodzie i łańcuchom zależności pokarmowych, natomiast ingerencja w postaci oprysków środkami chemicznymi zakłóciłaby tę biologiczną równowagę.

Spółdzielnia w walce ze szkodnikami roślin stawia dlatego na działania z zakresu zintegrowanej ochrony roślin, generujące pozytywny efekt dla środowiska i wspomagające naturalnych sprzymierzeńców człowieka w walce ze szkodnikami roślin. Cel ten Spółdzielnia realizuje m.in. przez zachowanie w nieuszczerplonym stanie istniejących terenów zieleni i zwiększanie ich bioróżnorodności, zachowanie dużych drzew – będących siedliskiem ptaków, zakładanie budki lęgowych dla ptaków oraz sadzenie gatunków roślin odpornych na choroby i nie będących żywicielami szkodników, za to pożytecznych dla innych zwierząt.

Monika Piechocka
Architekt krajobrazu



INWESTYCJA ROKU – 2 MIEJSCE



foto: KIGN

Miło nam poinformować, że Spółdzielnia Mieszkaniowa w Swarzędzu zajęła II miejsce w konkursie „Inwestycja Roku 2020” organizowanym przez Krajową Izbę Gospodarki Nieruchomościami. Wyróżnioną przez KIGN inwestycją w kategorii „Obiekty Historyczne” jest budynek willowy przy ul. Kolonia PZNF 1 wg projektu Hansa Poelziga (pocz.



foto: M. Adamczyk

XX w.), w którym Spółdzielnia wymieniła poszycie dachowe. Przypomnijmy, że jest to tylko jeden z budynków w lubońskim kompleksie zabytkowym, zmodernizowanych czasie ostatnich kilku lat przez Spółdzielnię przy współudziale środków powiatowych i krajowych.

JC

SWARZĘDZKI KLUB SPORTOWY „UNIA” MA **STO LAT!**

★ Unii Swarzędz ★

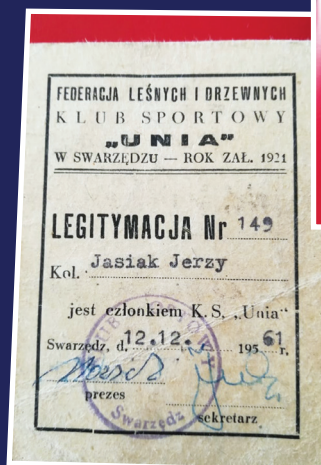
1921 - 2021



A NAWET TROCHĘ WIĘCEJ,

bo Klub powstał dokładnie w dniu 15 sierpnia 1921. Datę wybrano zapewne celowo, w pierwszą rocznicę „cudu nad Wisłą”, a to w ledwie co odrodzonej po zaborach Polsce nabierało szczególnego znaczenia.

Legitymacja członkowska
Unii Swarzędz



Medal na 100-lecie
Unii Swarzędz



W sobotę, czwartego września 2021 roku Swarzędz obchodził uroczystie jubileusz swej ukochanej „Unii”. Program uroczystości był bardzo bogaty i przewidywał kilka podstawowych wydarzeń, które postaram się krótko zrelacjonować.

Obchody rocznicy rozpoczęły się uroczystą mszą św. w kościele św. Marcina. W jej trakcie poświęcono nowy sztandar klubu, ufundowany przez pana Tomasza Misiornego. Po mszy, już z nowym sztandarem, zgromadzeni udali się pod pomnik na swarzędzkim Rynku, gdzie wiązką kwiatów uczcili pamięć zmarłych i poległych sportowców i działaczy Klubu. Przemarsz uczestników jubileuszu przez miasto, w towarzystwie orkiestry dętej, budził niemałą sensację wśród przechodniów.

Głównym punktem obchodów jubileuszu była uroczysta gala w hali sportowej „Unii”. Hala wypełniona była po brzegi; obecni byli zarówno zaproszeni goście, jak i „zwykli” swarzędzanie, których nie mogło zabraknąć na jubileuszu „ich” Klubu. W prezydium uroczystości zasiadli byli prezesi „Unii”, stanowiąc niejako żywą ilustrację historii Klubu. W gali wzięło udział wielu znakomitych gości, wśród nich, specjalnie przybyli zza granicy potomkowie założyciela klubu: Teresa Zaporowska-Charbonel (Francja) i pan Bogdan Morison-Zaporowski (USA). Obecni byli również wszyscy b. burmistrzowie naszego miasta wraz z aktualnie urzędującym burmistrzem panem Mariannem Szkudlarkiem i przewodniczącą Rady MiG Swarzędz panią Barbarą Czachurą. Samorząd Województwa Wielkopolskiego reprezentowała pani Paulina Stochniałek, członek Zarządu Województwa. Burmistrz i przewodnicząca Rady poinformowali zebranych o ważnych uchwałach Rady MiG Swarzędz. Dotyczą one nadania hali sportowej „Unii” imienia legendarnego sportowca „Unii” Zdzisława Schneidera oraz nadania skwerowi przy ul. św. Marcina (przy „Unii”) nazwy „100-lecia Unii Swarzędz”. W trakcie uroczystości pan Tomasz Misiorny oficjalnie przekazał nowy sztandar prezesowi Klubu panu Jerzemu Majerowiczowi.

Jubileusz był okazją do podziękowania sportowcom, działaczom, sponsorom i przyjaciółom Klubu za ich wieloletnią pracę i oddanie sprawie swarzędzkiego sportu.

Część z nich pokazuje ciekawy film, autorstwa red. Ryszarda Tomaszewskiego, przedstawiony na gali. Wielu ludzi, pokazanych w tym filmie nie ma już wśród nas. W trakcie uroczystości uczczono ich pamięć minutą ciszy.

Raz na sto lat można i trzeba wyróżnić większą liczbę osób. Tak też było i tym razem; osobom zasłużonym dla „Unii” wręczono medale stulecia Klubu. Wśród nich znaleźli się, m.in. prezes Paweł Pawłowski i red. Ryszard Tomaszewski. Koniecznie trzeba jeszcze wymienić panią Irenę Zandrowicz, najstarszą mieszkankę Swarzędza. Wprawdzie kobietom lat się ponoć nie liczy, ale tak się złożyło, że i Klub i pani Irena kończą w tym roku swoje pierwsze sto lat! Wyróżniono również licznych sponsorów i przyjaciół Klubu; w tym również naszą Spółdzielnię Mieszkaniową. Serdeczne życzenia przekazali Klubowi m.in. pani Paulina Stochniałek, członek Zarządu Województwa i wiceprezes Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej pan Rafał Ratajczak. Pan Rafał Ratajczak wręczył kilku osobom odznaczenia „resortowe”; wśród nich znalazł się pan Wiesław Zaporowski, który otrzymał złotą odznakę PZPN. Odczytano również list gratulacyjny Starosty Powiatu Poznańskiego pana Jana Grabkowskiego.

Myliłby się ktoś, twierdząc, że w gali wzięli udział tylko tzw. oficjele; nic z tych rzeczy, na sali było wielu ludzi emocjonalnie związanych ze „swoją Unią”; np. pan Jerzy Jasiak, członek „Unii” od pięćdziesięciu lat (którego legitymację, za jego zgodą, reprodukowujemy), członek i mieszkaniec zasobów naszej Spółdzielni. Niezwykle ciepło przyjęli zebrani emocjonalne wystąpienie pana Bogdana Morison-Zaporowskiego, który ze swadą i humorem wspominał swe młode swarzędzkie lata, związane ściśle z „Unią”. Po zakończeniu gali, za której przygotowanie i przebieg odpowiadali panowie Jacek Anioł i Jerzy Majerowicz (wszystko wypadło na +5, bez częstego przy takich okazjach zadęcia!) odbył się piknik klubowy, przygotowano plac zabaw dla najmłodszych uczestników, a gwoździem programu był mecz Oldboyów „Unii” z drużyną „Zapora”, zakończony remisem 5:5. Zawodnicy i działacze „Unii” zaliczyli kolejną sympatyczną imprezę, która na długo zapadnie w pamięci jej uczestników.

Piotr Osiewicz



fol. x2 PO

STO LAT W SŁUŻBIE SPORTU I SPOŁECZEŃSTWA

„CZAS TO LUDZIE, BO TO LUDZIE
TWORZĄ CZASY, DOBRE LUB ZŁE”

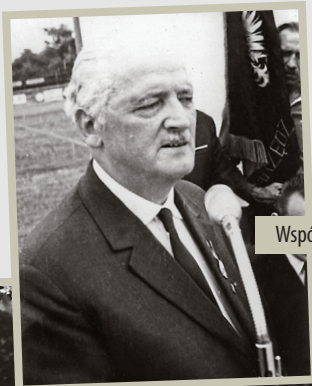
Zacytowana myśl, wyrażona przez Św. Augustyna, stanowi motto opowieści o jednym z najstarszych w regionie i województwie klubów sportowych – Unia Swarzędz.



Sto lat, czyli okrągły wiek, to dużo, a nawet bardzo dużo w życiu człowieka, ale również instytucji, organizacji lub klubów, które skupiają ludzi działających i tworzących otaczającą ich rzeczywistość.

Ta, nie zawsze pozwala zaspokoić ich potrzeby i oczekiwania oraz aspiracje, ze względu na warunki środowiskowe i ekonomiczne.

Sport, jako zjawisko występujące wśród ludzi, definiuje się jako pokojowe współzawodnictwo oparte na aktywności fizycznej i intelektualnej, z zachowaniem norm i reguł zgodnych z zasadami fair play i dążeniem do osiągnięcia jak najlepszych wyników we współzawodnictwie z przeciwnikiem. Swarzędz, miasto z przeszło 380-letnią historią, również zapisało się złotymi zgłoskami na drodze rozwoju i propagowania sportu i kultury fizycznej w skali regionu i kraju. Początki rozwoju sportu i aktywności fizycznej mieszkańców Swarzędza, w okresie powstawania miasta, nie zostały odnotowane w kronikach i zapiskach, lecz zapewne taka aktywność istniała, gdyż tkwi ona w naturze człowieka. Ruch młodzieżowy, po okresie zniewolenia, w dążeniu do uzyskania własnej narodowej tożsamości oraz rozwoju na płaszczyźnie naukowej, kulturalnej i sportowej odbywał się zazwyczaj przy parafiach, gdzie księża i ich świeccy pomocnicy przysposabiali młodzież do dbałości o własne potrzeby duchowe, intelektualne i rozwój fizyczny wg zasady „w zdrowym ciele zdrowy duch”.



Współzałożyciel i pierwszy prezes Unii Marian Zaporowski.



Zarząd Unii z 1927 r.

Od lewej: Stefan Sobczak, Zygmunt Zaporowski, Ignacy Obarski, Stanisław Rybarski, Henryk Dąbkiewicz, Jan Dytkiewicz, Jan Szumski, Franciszek Chałupka, Antoni Sobczak.



Klub Sportowy „Unja” przy Stowarzyszeniu Młodzieży Polskiej Swarzędz. Pierwsza dostępna pieczętka, po 1923 r., jeszcze przy SMP. Później Unia była już samodzielną.

Klub Unia swój początek i rozpoczęcie 100-letniej drogi w służbie sportu zawdzięcza ks. Tadeuszowi Mroczkowskiemu, proboszczowi parafii Św. Marcina Biskupa oraz organiście i nauczycielowi Janowi Zaporowskiemu. Ks. Mroczkowski powołał przy parafii Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej, przekształcone później w Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej i Żeńskiej. W dniu 15 sierpnia 1921 r., w święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i w rocznicę Bitwy Warszawskiej, po „sumie” w kościele, na plebani zebrała się grupa swarzędzkiej młodzieży i postanowiła powołać do życia klub sportowy. Inicjatorem założenia klubu był młody nauczyciel – syn Jana – Marian Zaporowski. Z posiadanych zapisków wynika, że grupa ta liczyła około 50 osób. Wśród członków założycieli wymienienia się m.in.: Mariana, Mieczysława i Zygmunta Zaporowskich, Tadeusza Bieszkowskiego, Jana Dytkiewicza, Floriana Schleicherta, Wincentego Koniecznego,

Antoniego Pacyńskiego, Kazimierza Pohla, Franciszka Nowickiego i Mieczysława Pope. Na zebraniu wybrano też pierwszy zarząd, w którym prezesem został powołany pomysłodawca i propagator aktywności fizycznej Marian Zaporowski. W skład zarządu weszli kupiec Florian Schleichert oraz mistrz stolarski Wincenty Konieczny. Powołano też do życia pierwszą sekcję sportową – piłkę nożną, która jako jedyna nieprzerwanie działa i promuje sport wśród społeczeństwa Swarzędza i regionu od 100 lat.

Klub w swojej 100-letniej działalności, nieprzerwanej również w czasie II wojny światowej, posiadał wiele sekcji, które działały krócej lub dłużej. W zależności od zainteresowań młodzieży, warunków ekonomicznych, zapotrzebowania środowiska i ludzi, którzy je tworzyli i prowadzili w nich działalność sportowo-treningową i wychowawczą.

Wśród sekcji szkolących sportową młodzież w klubie Unia wymienić należy: zapasy, lekkoatletykę, gry zespołowe – wspomnianą piłkę nożną i siatkową pań i panów, piłkę ręczną, żeńską i męską koszykówkę, tenis ziemny, tenis stołowy, podnoszenie ciężarów, gimnastykę artystyczną, szachy i brydż sportowy, kick-boxing, judo, pływanie.

Działalność sportową klub rozpoczął od założenia drużyny piłkarskiej. Brazylijczycy mówią, że piłka nożna to religia, a lekkoatletyka jest „królową sportów”.

Zespół piłkarski rozpoczął działalność sportową od gier wewnętrznych na boisku wyznaczonym na łące nad Jezio-rem Swarzędzkim. Barwy klubowe, przyjęte przez zarząd i zaakceptowane przez zawodników w czasie międzywojennym, to koszulki w fioletowo-białe pasy i białe spodenki. Przez pierwsze dwa lata zespół rozgrywał również mecze towarzyskie z drużynami Uranii Starołęka, Polonii Poznań i Ekawery Września. Jak wspominali byli zawodnicy i działacze – wszystkie one zostały wygrane przez zawodników Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej i Żeńskiej.

Istniejącą obecnie nazwę „Unia” (początkowo pisaną „Unja”) klub przyjął w 1923 r. Nazwę wymyślili i zaproponowali kolegom i zarządowi – urzędnik bankowy Henryk Dąbkiewicz i urzędnik Jan Dytkiewicz. Proponowana nazwa „unia” miała w zamyśle oddawać związek ludzi, ich dokonań i oczekiwań ze społecznością i środowiskiem. Dowodem na to jest fakt, że klub Unia zawsze stanowił sportową rodzinę i w trudnych czasach nikt z zawodników, trenerów i działaczy nie zaparł się przywiązania do barw klubowych. Łączność międzyludzka i klubowy patriotyzm pozwolił sportowej rodzinie Unii przetrwać zawieruchę II wojny światowej, okres powojenny, okres transformacji ustrojowej i dotrwać do jubileuszu 100-lecia.

Unia w okresie swojej działalności nie należała do potentatów w zakresie ekonomii, bazy i infrastruktury sportowej, ale zawsze sportowcom towarzyszył sportowy zapał i chęć pokonywania własnych słabości. Pomoc w prowadzeniu działalności stanowili rodzice i ich przyjaciele oraz rzemieślnicy. Młodzież, zwłaszcza w okresie międzywojennym,



8-lecie Unii, 1929 r. Prawdopodobny skład Zarządu Unii. Od lewej: Ignacy Obarski, Henryk Dąbkiewicz, Jan Szumski, Jan Dytkiewicz, siedzi - Stanisław Rybarski.

organizowała potańcówki i przedstawienia teatralne, a za uzyskany z nich dochód prowadziła działalność sportową. W tym zakresie było realizowane hasło starożytne – „kalos kaghatos” – piękny i mądry.

Wracając do bazy sportowej, po przygodzie z boiskiem nad jeziorem, młodzi piłkarze przenieśli się w latach 1922-1924 na teren przy szosie kobylnickiej, udostępniony przez ojca dwóch piłkarzy – Stanisława Górczyńskiego. W latach 1924-1925 mecze rozgrywano przy stawie rybnym Stanisława Rybarskiego, a następnie przez kolejnych 10 lat boisko Unii znajdowało się za torami naprzeciw dworca kolejowego. Teren ten został przydzielony klubowi przez władze miasta. Obecne boisko, a dziś stadion, znajduje się przy jeziorze i zostało odkupione częściowo jako grunty (11 mórg) od Hoffmeyera, a resztę gruntów podarował klubowi członek rodziny Zaporowskich – Kazimierz.

Śledząc losy klubu Unia trzeba nadmienić, że do sportu garnęli się nowi ludzie, a działalność mimo wielu obiektywnych trudności ulegała ciągłemu poszerzeniu. Jak wynika z zapisów, w 1926 r. klub miał już dwie drużyny seniorów i jedną juniorów, był zarejestrowany w Poznańskim Okręgowym Związku Piłki Nożnej i występował w klasie C. W rozgrywkach ligowych piłkarze ze Swarzędza rywalizowali z poznańskimi zespołami: Warta, Pogoń, Unia, Zorza, Urania i Cybina oraz z zespołami Polonii Leszno, Noteci Chodzież oraz drużyną 58 Pułku Piechoty. Z okresu międzywojennego nie zachowała się większość wyników i tabel podsumowujących rozgrywki. Są tylko zapisy o niektórych meczach. I tak w 1934 r. Unia Swarzędz przegrała z Unią Poznań 1:2, a wygrała z Podgórzem 3:1. W 1935 r., w ramach święta WFiPW, Unia pokonała Strzelca Pobiedziska 20:1, a juniorzy pokonali II drużynę Strzelca 8:0.



Mecz piłkarski w 1925 r.



Piłkarze Unii – 14 sierpnia 1927 r.



W 1935 r. Unia pokonała drużynę poznańskiej Huty Szkła 20:2, Posnanię 8:3, Olimpię Poznań 4:3 i Britanię 6:2. W roku 1934 piłkarze występowali w klasie B, a w następnych latach w klasie A.

Jak wynika z notatek prowadzonych przez piłkarza Tadeusza Nowickiego (później działacza i prezesa klubu), piłkarze Unii od powstania klubu do września 1939 r. rozegrali 433 mecze, z czego 237 wygrali, 151 przegrali i 45 zremisowali. Bilans bramkowy z rozegranych spotkań wynosił 1336-956. Najlepszym piłkarzem i strzelcem z tego okresu był Bronisław Sobczak, który zdobył 90 bramek. W okresie międzywojennym Unia miała zarejestrowanych 179 zawodników. W tym czasie działaczami i organizatorami życia sportowego byli sami zawodnicy, a treningi prowadzili najbardziej doświadczeni z nich. Przejazdy na mecze odbywały się w większości transportem konnym, udostępnianym przez kupców, a tuż przed wybuchem wojny samochodami ciężarowymi. Na bliżej położone obiekty zawodnicy docierali pieszo.



Przedwojenni zapaśnicy, trenujący jeszcze w klubie SSS – Stowarzyszenie Sportowe Swarzędz – 4 stycznia 1927 r.

Aby uzmysłowić jak przebiegały mecze oraz przygotowanie do nich, należy przytoczyć fragmenty wspomnień znanej regionalistki swarzędzkiej i wiernego kibica – Pani Zofii Łażewskiej. W swoich wspomnieniach wymienia ona również zawodników, którzy reprezentowali Unię: „Na pierwszy swój mecz Unii poszłam z koleżankami w dniu 17 kwietnia 1933 r. Miałam wtedy 11 lat. Było to w drugie Święto Wielkanocy. Sezon zaczynał się co roku od drugiego Święta Wielkiej Nocy i trwał do wczesnej jesieni. Boisko Unii było za torami, naprzeciw dworca kolejowego i było do niego dojsie ulicą Kórnicką i polną drogą między żytem przed tartakiem Franciszka Zawadzkiego lub ulicą Poznańską, Dworcową i Krętą do torów, a dalej po przejściu torów po desce przez strumyk.

- Boisko było ogrodzone sznurkiem od bramki do bramki, co parę metrów był wbity kołek, a na nim okręcony sznurek. Bramki były chyba obciążone drucianą siatką. Za boiskiem w czasie meczu wszystkie miejsca były zajęte.
- Całym gospodarzem był Pan Stanisław Rybarski. To on brał kapelusz z głowy, chodził dookoła boiska i zbierał dobrowolną opłatę za „widzowe”. Nie ominął nikogo, każdy grosz rzucony do kapelusza był cenny.
- Zawodnicy już z domu przychodzili ubrani w swoje stroje do gry, szatni nie było. Pamiętam Stasia Pohla (później był Prezesem klubu) jak idzie już ubrany do gry, z piłką pod pachą, trepy ma na sznurowadłach powieszonych na ramionach. Gracz jak przyszedł w ubraniu, to kładł je za bramką na trawie”.



Przedwojenni zapaśnicy, trenujący jeszcze w klubie SSS – Stowarzyszenie Sportowe Swarzędz.

Pani Zofia Łazewska wymienia również wszystkich zawodników, którzy grali w Unii w latach 1933-1939, a byli to: pięciu braci Kaźmierczaków – Jan, Leon, Wacław, Walerian i Feliks, trzech braci Nowickich – Franciszek, Leon i Władysław, czterech braci Kułakowskich – Henryk, Marian, Wacław i Witold, trzech braci Pohl – Florian, Kazimierz i Stanisław, trzech braci Dobińskich – Mieczysław, Tadeusz i Sylwester, dwóch braci Kochanowskich – Andrzej i Marian, dwóch braci Wolnych – Czesław i Sylwester, dwóch braci Sobkowiaków – Leon i Mieczysław oraz Stefan Rogacki, Roman Kurczewski, Bronisław Sobczak, Stefan Budzyński, Mieczysław Kunert, Walery Kubiak, Henryk Ostrowski, Jan Ocetkiewicz, Edward Noskowiak, Mieczysław Maciejewski, Alfred Rzakiewicz (powojenny prezes klubu), Alojzy Zawitaj, Wacław Piechnicki, Luc Hoffmeyer, Tadeusz Szews i Tadeusz Fietz.

Niektórzy z wymienionych zawodników kontynuowali karierę w okresie wojennym bądź po jej zakończeniu oraz działali aktywnie w klubie. Wspomnienia przytoczone są dosłownie z jej zapisków i przybliżają klimat, w jakim odbywały się mecze, warunki ich rozgrywania i zawodników biorących w nich udział.



Sekcja tenisa ziemnego.

Okres okupacji hitlerowskiej wstrzymał działalność wszystkich organizacji i stowarzyszeń, w tym klubów sportowych. Nie zatrzymał jednak pędu młodych „unitów” do manifestowania swojej polskości i chęci uprawiania sportu.

W 1942 r. w Nowej Wsi pod lasem powstało boisko piłkarskie, a bramki wykonał Henryk Lisiecki. Drużynę tworzyli: Marian Anioł, Leon Brodowski, Stefan Budzyński (kierownik drużyny), Mieczysław Dobiński, Tadeusz Nowicki, Karol Nowotarski, Wacław Kułakowski i Józef Skrzypczak. Unia rozgrywała mecze z drużynami z Kobylegopola, pracownikami kolejowymi i z drużynami z Poznania, przy licznej widowni ze Swarzędza i okolic.

W 1943 r., po donosach, Niemcy aresztowali licznych członków drużyny. Niektórych wykorzystywali jako zakładników na wypadek sabotażu dokonywanego przez Polaków, innych zesłali do obozów i więzień. W obozie zginął m.in. Henryk Lisiecki i Leon Brodowski.

Wysiedleni do Generalnej Guberni mieszkańcy Swarzędza i zawodnicy Unii utworzyli z graczami z Poznania zespół piłkarski i rozgrywali mecze piłkarskie w Parku Skaryszewskim i przy ul. Podskarbińskiej. Grali z Marymontem i Polonią Warszawa, Cracovią i Wisłą Kraków. Po jednym ze spotkań, na boisku pojawiło się gestapo i zamiast aresztować zawodników umówili się z nimi na mecz, który zawodnicy Unii wygrali 2:1. W drużynie tej grali m.in. bracia Kaźmierczakowie, bracia Drynkowscy, Bronisław Sobczak i Henryk Ostrowski.

Stefan Szczublewski, były zawodnik Unii, a po II wojnie światowej działacz i długoletni prezes klubu, w obozie koncentracyjnym w Dachau uprawiał sport (piłkę nożną), co szczegółowo opisano w numerze „lipiec-sierpień 2021 r.” Prosto z Ratusza, w artykule „Zasłużeni dla Unii”.



Sekcja tenisa ziemnego – 1932 r. – Hotel Polski (obecnie siedziba Orkiestry dętej)

Powojenną działalność klub Unia rozpoczął w czerwcu 1945 r., kiedy to wybrano pierwszy Zarząd. W dniu 30.09.1945 r. Unia rozegrała historyczny mecz z Wartą Poznań, który miał decydować o tym, który zespół zagra o mistrzostwo Polski. Na swoim boisku wygrała 4:3, jednak to Warta wygrała grupę i w następnym roku zdobyła wicemistrzostwo Polski, a w 1947 r. została mistrzem.

W okresie powojennym różnie toczyły się losy piłkarskiej drużyny Unii. Piłkarze grali w klasach A, B lub C. W latach pięćdziesiątych w Unii wyróżniał się młody piłkarz Walery Majerowicz, którego trenował znany piłkarz Warty – Bolesław Smólski (brał udział w meczu Warty w 1947 r., kiedy Warta zdobyła tytuł mistrza Polski). Walery Majerowicz na okres służby wojskowej trafił do GWKS Poznań, a później do ligowego Lecha Poznań. Był to pierwszy piłkarz ze Swarzędza, który trafił z małego klubu do ligowej piłki.

Piłkarze Unii podczas spotkania z zespołem Victorii Września, wynik 2:2. Września, lipiec 1939 r.



Unia nigdy nie zaniedbywała pracy z utalentowaną młodzieżą, z której wielu piłkarzy trafiło do kadry wojewódzkiej, makroregionu i Polski. Do najlepszych należeli: Jerzy i Krzysztof Baranowscy, Bronisław Niemczyk, Lech i Robert Nowiccy, Andrzej Król, Andrzej, Bogdan i Ryszard Fischerowie, Jerzy i Ryszard Majerowiczowie, Wiesław Gołas, Jarosław Idziak, Adam Banaszak, Jacek Anioł, Marek Balcerzak, Robert Michalak, Paweł Bocian, Rafał Filusz, Dariusz Kaźmierczak, Michał Zaporowski, Piotr Ziętek, Rafał i Sebastian Jankowscy, Tomasz Stankiewicz i Marek Smolicz.

Wizytówką klubu i piłkarstwa swarzędzkiego jest Andrzej Fischer, który był pierwszym zawodnikiem grającym w seniorskiej kadrze Polski i zdobył w 1974 r. z kadrą medal na mistrzostwach świata. W kadrze Polski i w kilku zespołach ligowych oraz w II Bundeslidze (Fortuna Diisseldorf) grał Paweł Bocian. Z kolei Robert Michalak zdobył brązowy medal z kadrą na Mistrzostwach Europy U-16.

Piłkarze Unii awansowali w piłkarskich rankingach i w 1977 r. awansowali do klasy okręgowej pod trenerskim okiem Włodzimierza Kaźmierczaka. W kilku sezonach grali w III lidze państwowej.

Pracę z młodzieżą w klubie prowadzili z powodzeniem Wiesław Zaporowski, Mariusz Białkowski, Mirosław Wyrwas, Zbigniew Lewiński, Jarosław Lewiński, Mirosław Kobus, Jan Fiedler i Marek Błazejewski.

Sztandarową imprezą młodzieżową o zasięgu ogólnopolskim i międzynarodowym był „Turniej o Złoty Strug”, a od 1986 r. nazwany imieniem Jerzego Bociana, po jego niespodziewanej śmierci. W turnieju tym występowały



30 września 1945 r. Pamiątny mecz z Wartą Poznań, wygrany przez zawodników Unii, wynik 4:3. Od lewej: Jarosław Penczyński (bramkarz zapasowy), Leon Kaźmierczak, Wacław Kułakowski, Mieczysław Dobiński, Wacław Kaźmierczak, Bronisław Sobczak, Walerian Kaźmierczak, Andrzej Kochanowski, klęczą: Tadeusz Nowicki, Bolesław Majerowicz (bramkarz), Ignacy Kuźniak i Alfred Rządiewicz.

zespoły z Warszawy, Krakowa, Inowrocławia, Bydgoszczy, Poznania, Bredy i Berlina. Z turnieju wyszło wielu utalentowanych piłkarzy, którzy zdobywali ze swoimi drużynami mistrzostwa kraju, reprezentowali Polskę na boiskach Europy i świata. Dotychczas rozegrano 14 edycji na boiskach trawiastych i 10 na hali.

Ze znanych piłkarzy, którzy zaczynali przygodę w Swarzędzu należy wymienić: Radosława Majdana, Henryka Bałuszyńskiego, Pawła Wojtałę, Pawła Bociana, Roberta Michałaka i Michała Biskupa.

Oprócz piłki, klub posiadał też wiele innych sekcji. Najbardziej utytułowaną była sekcja zapaśnicza. Sekcja ta powstała w czerwcu 1945 r. jako spadkobierczyni zapasów uprawianych w klubie Stowarzyszenie Sportowe Swarzędz, założonym w 1928 r. Wspomniany SSS miał sekcję ciężkoatletyczną (zapasy i podnoszenie ciężarów) oraz piłkarską. Najlepszymi zawodnikami klubu w sekcji ciężkoatletycznej byli: Władysław Jasiak, Władysław Kwocz, Stefan Rogacki, Zygmunt Bodek, Franciszek Podlewski, Jarosław Zaporowski, Stefan Budzyński, Stanisław Kubiak, bracia Konieczkowie, Kazimierz Filipowicz, Stanisław Heliński. Klub SSS nie wznowił działalności sportowej po II wojnie światowej, a prawie wszyscy zawodnicy kontynuowali karierę w Unii, zdobywając medale mistrzostw Polski i startując w reprezentacji województwa i kraju. Pierwszym kierownikiem sekcji zapaśniczej Unii został Stefan Budzyński, który jako zawodnik w 1946 r. zdobył pierwszy medal – srebrny dla Unii na mistrzostwach kraju. Trenerami w tej sekcji byli starsi zawodnicy Władysław Jasiak i Stanisław Kubiak.

Początki sekcji były trudne, gdyż nie było maty, miejsca do treningu, ale był młodzieńczy zapał, chęć pracy i doskonalenia. Pierwszą matę uszyto z worków po cukrze, podarowanych klubowi przez cukiernika Romana Kamińskiego, a treningi prowadzono w „Hotelu Polskim” (obecnie jest to siedziba Swarzędzkiej Orkiestry Dętej). Rok później nową matę uszyto dla klubu w Poznańskich Fabrykach Meblowych.

W latach 1946-1949 zapaśnicy Unii zaczęli odnosić sukcesy na matach krajowych, dzięki talentowi zawodników i ich ciężkiej pracy. Pokonali zespoły Pafawagu Wrocław, Olszy Kraków, Legii Kraków, HCP Poznań, Czarnych Nakło, Orła Wełnowiec.

W tym okresie, blasku nabrał talent i dokonania Zdzisława Schneidera, który taśmowo zdobywał medale i kładł przeciwników na łopatki. Zdzisław Schneider zdobył w swojej karierze 9 złotych i dwa srebrne medale indywidualnych mistrzostw Polski w stylu klasycznym oraz 3 złote medale w stylu wolnym. W 1952 r., dzięki sukcesom i umiejętnościom, otrzymał nominację olimpijską na igrzyska w Helsinkach, w których jednak z niezrozumiałych względów nie wystąpił. Zdzisław Schneider zdobył też brązowy medal na Akademickich Mistrzostwach Świata i srebrny na Festiwalu Młodzieży w Warszawie w 1953 r. Po zakończeniu kariery zawodniczej zajął się pracą trenerską i odnosząc również na tym polu sukcesy. Na trwałe wpisał się w historię sportu zapaśniczego w Polsce. Do późnych lat życia był aktywny jako trener, szkoląc i wychowując młodych adeptów pięknego i trudnego sportu zapaśniczego.

Najważniejsze odznaczenie zapaśnicze – „Złota Gwiazda z Diamentami”.



Swarzędzcy zapaśnicy. Stara hala, kwiecień 1974 r. Od lewej: Wacław Pluta, Józef Sydorko, Andrzej Głowacki, Henryk Droszcz, Maciej Krakowski, Zbigniew Jonczyk, Jacek Białek, Mieczysław Wiśniewski, Ryszard Surowiec i Sylwester Smolarek, klęczą: osoba nieustalona, Jan Krakowski, Daniel Frysiak, Włodzimierz Kamiński, Jan Woźniak, Henryk Gowarzewski, siedzą: Kazimierz Obarski, Zbigniew Nowakowski i Sławomir Sławczyński.



Swarzędzcy zapaśnicy. Od lewej: Jan Pluta, Jan Włodarczyk, Stanisław Antkowiak, Zdzisław Schneider, Stefan Skibiński, Ludwik Pluta, klęczą: Zenon Sobczak, Włodzimierz Kamiński i Tadeusz Witkowski.



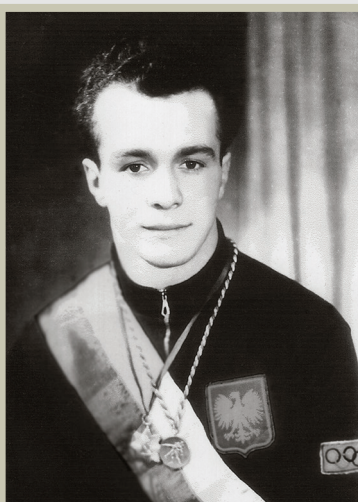
Drugą sztandarową postacią swarzędzkich zapasów był Zbigniew Jonczyk – mistrz i reprezentant kraju, trener i wychowawca młodzieży, przez pewien czas prezes klubu Unia, a przede wszystkim prawy i dobry człowiek. Był lubiany i szanowany przez kolegów i zawodników.

W sekcji zapaśniczej Unii wychowało się wielu medalistów mistrzostw krajowych, reprezentantów kraju i zwycięzców imprez krajowych i międzynarodowych, jak: Edmund Chrzanowski, Jan Włodarczyk, Józef Wanat, Stanisław Antkowiak, Henryk Brodziszewski, Jan, Ludwik i Wacław Plutowie, Czesław Ciszewski, Włodzimierz Kamiński, Maciej Krakowski, Tadeusz Witkowski, Marian Dykier, Zenon Sobczak, Włodzimierz Puwałowski, Tadeusz Kąkolewski, Dariusz Stanisławski, Zenon Matuszak, Roman Firlik, Izidor Miszkiel, Aleksy Baranowski, Edmund Wiciak, Jan Siejak, Stefan i Kazimierz Skibińscy, Stefan Przewoźny, Longin Skubiszak, Tadeusz Ciborek, Tadeusz i Daniel Frysiahowie, Henryk Gowarzewski, Józef Sydorko, Zygmunt Łukasik, Tomasz Muszyński i wielu innych, których nie sposób wymienić.

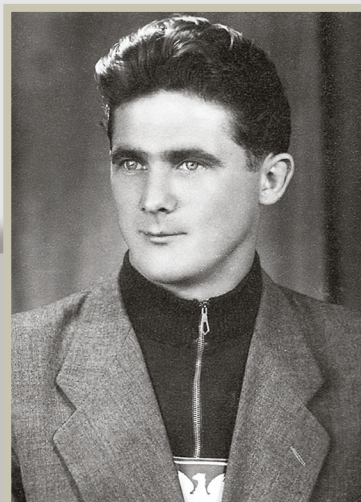
Sport zapaśniczy był tak znany w Polsce i poza granicami, jak swarzędzkie meble. Zapaśnicy odnosili sukcesy nie tylko indywidualnie, ale również drużynowo. W latach 1956-1966 zawodnicy Unii plasowali się „na podium” w punktacji drużynowej w kraju. W Swarzędzu gościli zawodnicy z Turcji, Gruzji i Szwecji, którzy w swoich składach mieli medalistów imprez europejskich i światowych, a swarzędzcy mistrzowie maty im nie ustępowali.

Okres przemian społecznych w kraju w latach 80-tych oraz profesjonalizacja sportu spowodowały regres zapasów w Swarzędzu. Ostatni medal mistrzostw Polski – brązowy – zdobył w 1973 r. Stanisław Antkowiak w wadze ciężkiej, a na kolejne trzeba było czekać do 2019 r., kiedy to medal srebrny zdobył Sebastian Nowicki. Powolny, ale systematyczny rozwój zapasów rozpoczął się ponownie od roku 2006, kiedy do Zdzisława Schneidera w pracy trenerskiej dołączył Grzegorz Mazurek, który od 2013 r. samodzielnie prowadzi pracę treningową. Przy pomocy trenerów Piotra Leonarczyka i Norberta Nogaja odrodzili

NAJWYBITNIEJSZE OSOBOWOŚCI



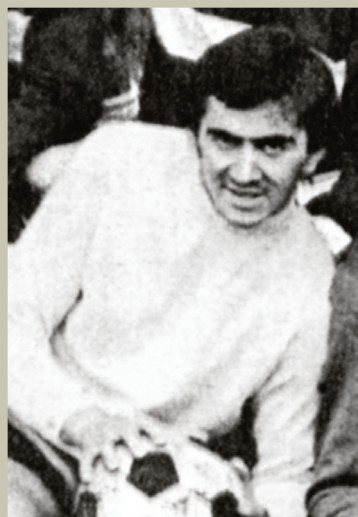
Zdzisław Schneider



Zenon Baranowski



Andrzej Pawlak –
Prezes Unii i Dyrektor SFM



Andrzej Fischer



Tadeusz Kąkolewski

oni pasję do uprawiania tej pięknej i trudnej dyscypliny sportowej wśród swarzędzkiej młodzieży.

Wyróżniającymi się zawodnikami młodego pokolenia są: Sebastian Nowicki, Olaf Cierzniewski, Piotr Chełek, Jakub Siemiński i Kacper Konczalik. Zapaśnicy znowu stają się wizytówką klubu Unia Swarzędz.

Trendy światowe oraz zainteresowania swarzędzkiej młodzieży sportem powodowały, że w klubie działały inne sekcje, szkolące sportowo młodzież oraz przygotowując ją do pracy, życia i działalności w rodzinie i społeczeństwie. W klubie wychowali się przyszli reprezentanci kraju, trenerzy, działacze sportowi i samorządowi. Klub uczył sportu i wychowywał.

Dowodem dobrze funkcjonującej działalności klubu była współpraca ze szkołami. Przykładem takiej współpracy może być powołanie sekcji piłki koszykowej kobiet przy Szkole Podstawowej nr 2 w Swarzędzu, założonej

przez nauczyciela Antoniego Łęczczaka w 1988 r. Pierwsze sukcesy sekcja ta zaczęła odnosić, gdy w Swarzędzu utworzono Liceum Ogólnokształcące, gdzie trafiały najbardziej utalentowane koszykarki. Później utworzono klasy o profilu koszykówki przy SP Nr 3 w Swarzędzu, gdzie nauczyciele, jak i trenerzy, szkolili utalentowane koszykarki. Praca trenerów - wychowawców takich jak: Antoni Łęczczak, Krzysztof Bąk, Piotr Szafarkiewicz, Renata Herkt i Joanna Jarkowska, przyniosły sukcesy w postaci medali mistrzostw Polski: brązowy w 1993 r. zdobyły kadetki, srebrny w 1994 r. zespół juniorek, a kadetek w tym samym roku złoty. W sezonie 1992/93 Unia została zgłoszona do rozgrywek II ligi jako najmłodszy zespół. Od sezonu 1996, przez kolejne kilka lat Unia szkoliła koszykarską młodzież aż do sezonu 1999/2000, kiedy to powstał zespół Probasket-Unia, który startował od 2000 do 2006 r. i w 2010 r. w I lidze państwowej.

W sekcji wychowało się szereg utalentowanych zawodniczek, jak: Joanna i Katarzyna Jarkowskie, Ewa Borys, Ewa Portala, Monika Ignasiak, Alicja Majerowicz, Dorota Łysionek, Katarzyna Golda, Anna Talarczyk i inne. Grały one w zespołach ligowych w kadrach juniorskich i seniorskich, zdobywały medale w relacji krajowej.

Dziś wielka szkoda, że tak prężnie działająca sekcja przestała istnieć i funkcjonować w klubie Unia, lecz nadal funkcjonuje w klubie UKS Lider, gdzie trenerką jest wychowanka Unii – Anna Talarczyk.



Turystyka kolarska. Od lewej: Hieronim Gruska, Ryszard Zandrowicz, Wojciech Marszałkiewicz, Jerzy Gruska i Ryszard Wawrzyniak.



Kolejna pieczęć Unii.



Sekcja podnoszenia ciężarów.

Medale mistrzostw krajowych zdobywały również gimnastyczki artystyczne w sekcji założonej przez Grażynę Bojarską i Włodzimierza Kaźmierczaka. Sekcja ta powstała na bazie szkoły baletowej, kierowanej przez Conrada Drzewieckiego. Działała ona tylko 3 lata i zdobyła mistrzostwo Polski w kategorii młodziczek, a rok później II miejsce na Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży. Najlepszą zawodniczką była Ewelina Sojecka.

W latach 60 XX wieku klub posiadał najwięcej sekcji sportowych, a klubem opiekowały się Swarzędzkie Fabryki Mebli (od 1948 r.).

Szczególnie aktywną była sekcja turystyki kolarskiej, założona przez Jerzego Gruszkę, późniejszego burmistrza Swarzędza. Sekcja ta święciła triumfy w województwie i była jedną z najlepszych w kraju. Do czołowych kolarzy należeli Jerzy i Hieronim Gruszkowie, Ryszard Zandrowicz, Wojciech Marszałkiewicz, Ryszard Wawrzyniak i Jerzy Jasiak.

W klubie działała z sukcesami sekcja podnoszenia ciężarów, założona przez działacza Unii Tadeusza Kąkolewskiego, w młodości piłkarza, zapaśnika, ciężarowca, lekkoatletę, sędziego w lekkiej atletyce i podnoszeniu ciężarów – „człowieka orkiestrę” w wydaniu sportowym. Sekcja ta przez wiele lat walczyła o awans do II ligi, a na skutek braku bazy nie mogła osiągnąć sukcesów na miarę oczekiwań. W sekcji trenerem był Marian Linkowski, który w kategorii weteranów zdobywał dla Unii medale mistrzostw Europy i świata. Z kolei zawodnikami w tej sekcji byli tacy znani sportowcy jak Ireneusz Golda i Mieczysław Bręczewski – reprezentanci Polski w rzucie młotem i pchnięciu kulą. Do czołowych zawodników należeli Zdzisław Zieliński, bracia Andrzej i Marek Kapturscy, Zenon Kupka, Stanisław Kowalski, Józef Gałanik, Jerzy Sławczyński i inni.

Najbardziej rodzinną i liczną sekcję w klubie stanowiła lekkoatletyka. Sekcja ta działała już w okresie międzywojennym i została reaktywowana w 1961 r. za sprawą

nauczycieli i pasjonatów Henryka Kmiecika i Andrzeja Ziółka. Sekcja działała do 1988 r. i ponownie działalność jej wznowiono w 2016 r. Trenerami byli Henryk Kmeciak, Andrzej Ziółek, Zenon Baranowski, Włodzimierz Martinek, Franciszek Niewiada, Włodzimierz Kaźmierczak, Andrzej Kubzdyl i Wiesław Zaporowski. W 1968 r. sekcja ta liczyła przeszło 80 zawodniczek i zawodników. W latach 70-tych i 80-tych XX wieku szkoliła młodzież (pod koniec tego okresu współpracowała z Orkanem Poznań).

Do wyróżniających się przedstawicieli tej sekcji należeli: Alicja Kaźmierczak, Alicja Nowotarska, Barbara Krawaczek, Mirosława Pogorzelska, Małgorzata Jankowska, Jadwiga Kobus, Irena Tyranowska, Włodzimierz Kaźmierczak, Bogdan Nowacki, Aleksander Repczyński, Stefan Dytkiewicz, ks. Jan Stachowiak, Tadeusz Kąkolewski i Wincenty Pietraskiewicz. Z późniejszego okresu na wyróżnienie zasługują: Paweł Szewczyk, Piotr Mikołajczak, Marek Talarczyk, Robert Błochowiak, Paweł Płotkowiak, Alek Baranowski, Sławomir Mroźny, Marek Rybarczyk, Mieczysława Baranowska, Jarosław Dąbrowski, Artur Rożnowski i Maciej Zandekci. Młodzież i dorośli zdobywali medale mistrzostw okręgu i makroregionu, a sztafeta 4x60 m dziewcząt oraz 4x200 m chłopców medale mistrzostw Polski szkół (srebrny i złoty). Paweł Szewczyk wygrał konkurs Nadziei Olimpijskich im. Karola Marcinkowskiego.

W klubie Unia w okresie międzywojennym pręźnie działały sekcje tenisa ziemnego i stołowego. Tworzyli je młodzi ludzie, głównie uczniowie i studenci. W tym czasie wybudowali własnymi rękoma kort na terenie wydzierżawionym od Bractwa Kurkowego, na którym ćwiczyli. Do najlepszych w regionie należeli: Marian Białkowski, Antoni i Józef Sobczakowie, Ignacy Ostrowski, Jan Gawroński i Tadeusz Niziel-ski. Wśród pań wyróżniały się Bolesława Janiszczak. Klara Melosik Janina Suchocka, Halina Mikołajewska. Po II wojnie światowej sekcję reaktywował Antoni Hoffmann i Henryk Melosik. Wybudowano nowy kort przy jeziorze. Jednak sekcja działała bardzo krótko i nie odniosła sukcesów.

Koszykarki Unii z trenerem Antonim Łęszczakiem.



Klub w swojej 100-letniej historii miał sekcję tenisa stołowego, powstała w 1929 r., a pierwsze mistrzostwa Swarzędza rozegrano w 1935 r. Do najlepszych należeli Stefan i Bolesław Janiszczak, Klara Melosik, a wśród panów Mieczysław Dobiński i Henryk Ostrowski. Po wojnie działalność sekcji wznowiono w 1951 r. Zawodnicy startowali w klasie A i B. Sekcję w rozgrywkach reprezentowali: Jerzy Białkowski, Zdzisław Kierzkowski, Janusz Konieczny, Antoni Szurkowski, Tadeusz Chałupka i Czesław Frąckowiak, a wśród pań Zofia Dopierała i Małgorzata Pszeniczna.

Trzeba też wspomnieć o sekcji brydża sportowego, powstałej w latach 90-tych XX wieku, która grała w klasie B, a w 1995 r. awansowała do klasy A. W drużynie tej grali: Leszek Grajek, Marek Lis, Piotr Waśkiewicz, Jerzy Kuraczyk, Stefan Masternal, Sebastian Nowicki i Andrzej Kosiak.

Były też inne sekcje w Unii, o czym była mowa na wstępie, ale nie odnosiły większych sukcesów.

Sport tworzą ludzie. Klub miał szczęście do ludzi nieprzeciętnego formatu. W okresie międzywojennym należał do nich Marian Zaporowski – założyciel klubu, a po 1945 r. Stefan Szczublewski, Zbigniew Jonczyk, Tadeusz Kąkolewski, Włodzimierz Kaźmierczak, Zenon Baranowski i Andrzej Pawlak. Ludzie ci budowali podwaliny pod sport, modernizowali bazę i infrastrukturę sportową, uczyli i wychowywali przyszłych zdrowych ludzi i obywateli, działaczy, społeczników oddanych ziemi swarzędzkiej. Budowali korty, boiska, budynki socjalne z basenem, hotelem i zapleczem gospodarczym.

W 1984 r. rozpoczęto starania o budowę hali sportowej, którą oddano do użytku w 1989 r. W hali odbywały się imprezy o charakterze sportowym i kulturalnym, tj. w latach 1990-1992 Turnieje Wiosny w gimnastyce artystycznej,

finał Pucharu Polski w koszykówce kobiet, turniej przedolimpijski w zapasach w 1992 r. W hali gościliśmy też wielu znanych artystów.

W latach 2005/2006 przebudowano stadion i zaplecze. To było niezbędne, by na naszym stadionie zostały rozegrane dwa mecze w ramach mistrzostw Europy w piłce nożnej U-19.

Klub w ciągu swego istnienia dochował się wielu wspólnych kibiców i oddanych sportowi ludzi. Wielu byłych sportowców uprawiając sport osiągnęło sukcesy na polu naukowym i w działalności społecznej. Przykładem jest prof. dr hab. Bogdan Marciniak – były rektor UAM w Poznaniu, Jerzy Gruszka – pierwszy burmistrz po transformacji społecznej i Andrzej Pawlak – wieloletni dyrektor SFM w Swarzędzu.

W 2016 r., z inicjatywy Wiesława Zaporowskiego, Zbigniewa Zawady, Józefa Wanata, Henryka Gowarzewskiego, Jerzego Majerowicza, Zbigniewa Cygana, Zenona Klorka i Eugeniusza Dobińskiego powstało Koło Przyjaciół i Sympatyków Klubu Unia Swarzędz – „Unia-100”. Zadaniem Koła była integracja środowiska byłych zawodników, trenerów, działaczy i przyjaciół sportu oraz godne przygotowanie obchodów 100-lecia klubu, zasłużonego dla sportu w Polsce, środowiska i Swarzędza. Członkowie zbierali pamiątki minionych lat z działalności Unii i przeprowadzali akcje o charakterze społecznym oraz pomagali będącym w potrzebie członkom Koła. Na spotkania byli zapraszani ludzie „wielkiego” sportu i kultury. Koło organizuje zawody dla młodzieży – Memoriał im. Zenona Baranowskiego i Bieg sztafetowy im. Romana Firlika oraz współorganizuje gale sportu i bale sportu. Przedstawiciele Koła włączyli się także w działalność Komitetu Obchodów 100-lecia Klubu Unia.



Założyciele Koła Przyjaciół i Sympatyków klubu Unia Swarzędz – „Unia-100”. Górny rząd, od lewej: Eugeniusz Dobiński, Zbigniew Zawada, Jerzy Majerowicz, dolny rząd: Zbigniew Cygan, Józef Wana, Henryk Gowarzewski i Wiesław Zaporowski. Brakuje Zenona Klorka.

Klubowi Unia Swarzędz, w roku doniosłego Jubileuszu 100 lat istnienia, należy życzyć dalszej owocnej służby dla społeczeństwa Swarzędza i regionu oraz wychowania przyszłych olimpijczyków i zdrowego społeczeństwa. Niech młodzież pod nowym sztandarem, ufundowanym na 100-lecie, realizuje hasło przyświecające założycielom:

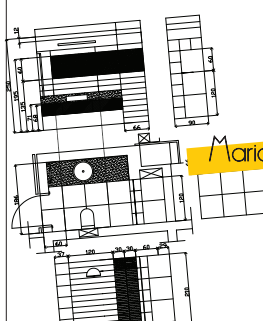
BÓG – HONOR – OJCZYZNA

*Członkowie Koła Unia-100
Wiesław Zaporowski
i Eugeniusz Dobiński*

Indywidualne aranżacje wnętrz

→ dobór materiałów
→ specjalne rabaty u dostawców
→ nadzór nad wykonawstwem

Maria Adamska 602 35 63 70
design & oszczędność




♦ ROLETY ♦ ŻALUZJE ♦ PLISY ♦ MOSKITIERY ♦ MARKIZY

ZABUDOWY BALKONU

Ceny producenta!!!

„RAMZES” www.ramzes.info.pl
ul. Tortunia 26, Swarzędz, 601 48 34 10

Zatrudnimy pracowników ochrony

Praca na cały etat lub praca dorywcza (zatrudnienie na umowę zlecenie).

Miejsce pracy: Gmina Swarzędz

Wymagania:

- niekaralność (zaświadczenie o niekaralności z sądu),
- dyspozycyjność,
- zaangażowanie i odpowiedzialność,
- zapraszamy do współpracy osoby uczące się bądź osoby na emeryturze, czy rencie.

Zapewniamy:

- elastyczny grafik,
- terminową wypłatę wynagrodzenia,
- pracę w doświadczonym zespole,
- niezbędne narzędzia do pracy.

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt pod nr tel. 669 550 290.

62-020 Swarzędz • ul. Kwaśniewskiego 1
Telefony: 61 817 40 61 (sekretariat) • 61 817 40 11 (centrala) • fax 61 817 40 93
e-mail: zarzad@sm-swarzedz.pl • www.sm-swarzedz.pl

LOKALE UŻYTKOWE – wynajem

PIWNICE Z WEJŚCIEM Z ZEWNĄTRZ BUDYNKU – stawka czynszu 15,00 zł/m²/m-c+VAT	PIWNICE Z WEJŚCIEM Z KORYTARZA PIWNICZNEGO – stawka 8,50 zł/m²/m-c+VAT
SWARZĘDZ OS. DĄBROWSZCZAKÓW w chwili obecnej brak lokali	SWARZĘDZ OS. ZYGMUNTA III WAZY w chwili obecnej brak lokali
OS. CZWARTAKÓW w chwili obecnej brak lokali	OS. DĄBROWSZCZAKÓW w chwili obecnej brak lokali
OS. KOŚCIUSZKOWCÓW 1. budynek nr 16 – 47,10 m² (WC, CO)	OS. CZWARTAKÓW w chwili obecnej brak lokali
UL. GRYNIÓW w chwili obecnej brak lokali	OS. KOŚCIUSZKOWCÓW w chwili obecnej brak lokali
OS. RACZYŃSKIEGO w chwili obecnej brak lokali	UL. GRYNIÓW w chwili obecnej brak lokali
OS. CEGIELSKIEGO w chwili obecnej brak lokali	OS. RACZYŃSKIEGO w chwili obecnej brak lokali
POZNAŃ POZNAŃ, ul. Chwaliszewo 1. budynek nr 21A – pow. 73,14 m² (WC)	OS. CEGIELSKIEGO w chwili obecnej brak lokali
ANTONINEK, ul. Mścibora w chwili obecnej brak lokali	

KONTAKT ▼
Paweł Domański
tel. 61 64 69 247 • tel. kom. 604 117 293 • e-mail: p.domanski@sm-swarzedz.pl
Maciej Kłapa
tel. 61 64 69 247 • tel. kom. 882 519 038 • e-mail: m.klapa@sm-swarzedz.pl

Przed podpisaniem umowy wpłata niewalutowanej kaucji w wysokości trzech miesięcznych czynszów (netto-bez VAT).
Przy zdawaniu lokalu opłata manipulacyjna 120,00 zł.

MIESZKANIE NA SPRZEDAŻ

- ULICA GRYNIÓW – SWARZĘDZ
- POWIERZCHNIA 73,90 M KW.
- ODRĘBNA WŁASNOŚĆ
- 3 POKOJE, KUCHNIA ZE STREFĄ JADALNIA, ŁAZIENKA ORAZ PRZEDPOKÓJ
- 3 PIĘTRO
- STAN DEWELOPERSKI
- CENA 419.000,00 PLN
- TEL. +48 500 113 532
- SPRZEDAŻ BEZPOŚREDNIA





TMZS – 25 LAT DZIAŁALNOŚCI (1993-2018)

Regionaliści swarzędzcy, początkowo działający indywidualnie, mieli małe możliwości oddziaływania na społeczność i władze Swarzędza. Jasne było, że powinni posiadać własną, ciesząc się autorytetem, silną organizację. W dniu 31 maja 1978 r. zebrała się grupa inicjatywna, która powołała lokalne towarzystwo o nazwie Swarzędzkie Towarzystwo Kulturalne.



Pierwszym jego prezesem został Jarosław Mrula – wówczas dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1, a około półtora roku później zastąpił go Adam Dytkiewicz. Był to znany w środowisku społecznik i publicysta, który będąc przyrodnikiem uznawał także konieczność zgłębiania i popularyzacji wiedzy o dziejach i kulturze ziemi swarzędzkiej. Jeszcze przed wybuchem II wojny światowej opracował dzieło „Monografia rzeki Cybiny”, a po wojnie między innymi: *Mebłe swarzędzkie (1957 r.)*, *Swarzędz dawny i nowy (1970 r.)*, a do 1980 r. kolejne: *Swarzędz mało znany*, *Historia regionalna Wielkopolski*, *Kronika Swarzędza*.

Towarzystwo wyhamowało swoją działalność ze względu na pogarszający się stan zdrowia prezesa, ale właściwie formalnie działało do śmierci Adama Dytkiewicza w 1988 r.

Niecałe sześć lat potem, znowu pojawiła się grupa pasjonatów, która postanowiła utworzyć organizację podobnego typu. Od daty pojawienia się tzw. grupy inicjatywnej minęło właściwie już około 28 lat, a od formalnego powołania organizacji – 27 lat. Tu, właściwie omawiany jest okres do 2018 r. Warto pamiętać osoby aktywne jeszcze zawodowo i społecznie, które tworzyły tę pierwszą grupę, a są to m.in.: Paweł Pawłowski, Stanisław Kalemba, Andrzej Przychodzki, Barbara Kucharska, Krystyna Leśniak, Eryk Sieński, Józef Lijewski.

Szczególną rolę w pojawieniu się tej grupy odegrały jednak dwie osoby: Paweł Pawłowski i Leszek Grajek. Oni byli autorami pomysłu utworzenia Towarzystwa Miłośników Ziemi Swarzędzkiej, oni przyciągnęli i przekonali do pomy-

ślu inne, aktywne jednostki i oni doprowadzili do pierwszego spotkania (i następnych) grupy inicjatywnej na terenie Spółdzielni Mieszkaniowej.

Zgodnie z dokumentami, pierwsze zebranie tej grupy – poprzedzone konsultacjami w mniejszych gremiach – odbyło się 10 listopada, a drugie, na którym sformułowano cele działania TMZS – miało miejsce 6 grudnia 1993 r. Cele Towarzystwa, sformułował ówczesny poseł na Sejm Rzeczypospolitej Stanisław Kalemba, a na pierwszy plan wysunął m.in.: „pobudzanie i koordynację inicjatyw społeczno-gospodarczych, działanie na rzecz ochrony środowiska naturalnego i ochrony zabytków, popieranie i upowszechnianie wiedzy o gminie Swarzędz” i, co wówczas było jedną z kluczowych kwestii – „konsolidacja społeczności naszego miasta”.

Należy zdawać sobie sprawę, że były to czasy szybkiego rozwoju przestrzennego i społecznego miasta. Rozrastały się Swarzędzkie Fabryki Mebli i równolegle rozwijało się także budownictwo mieszkaniowe z liderem, tj. swarzędzka Spółdzielnia Mieszkaniowa. Szybko wzrastała liczba nowych mieszkańców, a zatem i liczba problemów. Pojawiło się niepokojące zjawisko wewnętrznego podziału społeczności miasta na: „my-rdzenni mieszkańcy” i „wy-przybyłe”. Dodać należy, że towarzyszyły temu doniosłe zmiany polityczne w kraju, które także wywoływały podziały, ale przebiegające w innych płaszczyznach. Dlatego inicjatywa zmierzająca do wspólnego zgłębiania dziejów miasta, ich popularyzacji, do wspólnych inicjatyw społeczno-gospo-

darczych, mająca na celu niwelowanie różnic i jednocześnie mieszkańców wokół spraw ważnych dla rozwoju – była taka ważna.

W lutym 1994 roku Sąd Wojewódzki w Poznaniu Wydział I Cywilny zarejestrował stowarzyszenie Towarzystwo Miłośników Ziemi Swarzędzkiej, które stało się prawomocne w marcu 1994 r. Już w kwietniu tegoż roku na Walnym Zebraniu wybrano władze Towarzystwa. Przewodniczącym został Tadeusz Zwiefka, a jego zastępcy to Krzysztof Klewenhagen i Wojciech Kamiński. Po pewnych zawirowaniach, ostatecznie, 9 stycznia 1995 r. odbyło się kolejne, walne zebranie wyborcze, na którym wybrano nowe władze Towarzystwa. Prezesem został Wojciech Kamiński, a jego zastępcami: Krzysztof Klewenhagen i Tadeusz Zwiefka.

Po założeniu, Towarzystwo w latach dziewięćdziesiątych podejmowało różne, ważne dla swarzędzkiej społeczności inicjatywy, na przykład:

- ▶ uczestniczyło w organizacji wypoczynku letniego dla dzieci w Zaniemyślu i Imiołkach;
- ▶ zorganizowało Klub Pracodawcy;
- ▶ przejęło (od 5 maja 1997 r.) funkcję wydawcy Tygodnika Swarzędzkiego od Sp. z o.o. Glomar, a jego redaktorem naczelnym od początku została Katarzyna Taterka;
- ▶ zgłaszało inicjatywy dotyczące usprawnienia pracy i funkcjonowania władz uchwałodawczych i administracyjnych miasta i gminy;
- ▶ wydało następujące publikacje: *Pomniki Przyrody Ziemi Swarzędzkiej*, *Kościół katolicki Ziemi Swarzędzkiej*, *Żydzi w Swarzędzu*, *Tęskno mi do Wierzenicy – E. i W. Buczyńskich*, *Cmentarzyska i cmentarze niegrzebalne ziemi swarzędzkiej – również E. i W. Buczyńskich*.

Bardzo ważnym dla środowiska społecznego było założenie przez Leszka Grajka – ówczesnego prezesa TMZS – Stowarzyszenia Przyjaciół Dzieci Specjalnej Troski (które obecnie jest jego imienia), działającego od utworzenia do dzisiaj pod kierownictwem Barbary Kucharskiej.

Po 2000 roku, organizowano plebiscyty, których celem było wyłonienie przez nasze lokalne społeczeństwo Swarzędzanina Roku. Ciężar tego przedsięwzięcia przyjął na siebie redakcja Tygodnika Swarzędzkiego z jego naczelną redaktorką Katarzyną Taterką. Dodam, że plebiscytowi towarzyszyły ogromne emocje.

W międzyczasie, a był to czerwiec 2003 r., w Swarzędzu pojawiła się grupa ludzi, która zajęła się głównie kultywowaniem pamięci o udziale mieszkańców „ziemi swarzędzkiej” w powstaniu wielkopolskim 1918-1919 r. Zawiązał ją nieżyjący już społecznik i regionalista – Florian Fiedler. Główne inicjatywy tej grupki regionalistów to m.in.: organizacja pierwszej wystawy pamiątek po powstaniu wielkopolskim 1918-1919 i jego uczestnikach, połączone z wieczornicą (sala w budynku Cechu-2005 r.), upamiętnienie żeliwną tablicą budynku nr 12 na Rynku, w którym odbywały się konspiracyjne spotkania polskich patriotów przed wybuchem powstania wielkopolskiego 1918-1919, ufundowanie

repliki sztandaru powstańczego i gabloty, zainicjowanie ustawienia obelisku upamiętniającego strajk swarzędzkiej dzieci w 1906-1907. O tej, właściwie nieformalnej grupie działającej jednak w ramach TMZS, opowie zapewne w przyszłości dr Ryszard Karolczak, który został jej przewodniczącym po śmierci Floriana Fiedlera. Gwoli ścisłości należy dodać, że grupa ta, już oficjalnie, wtopiła się w Towarzystwo Miłośników Ziemi Swarzędzkiej w 2011 r. Od tej pory, Towarzystwo zbiera się regularnie na comiesięcznych zebraniach – za wyjątkiem miesięcy wakacyjnych – lipca i sierpnia.

Najważniejsze zmiany wprowadzone po 2011 r. w działalności organizacji to: prywatyzacja Tygodnika Swarzędzkiego w 2012 r. – przy dalszej jego ścisłej współpracy z Towarzystwem; zmiana Statutu TMZS (przedłużenie kadencji Zarządu do 3 lat, niewielkie podniesienie składki dla członków z 24 do 30 zł rocznie); podjęcie starań – uwieńczonych częściowym powodzeniem – o własne pomieszczenie dla realizacji celów statutowych w dawnej strażnicy OSP; podjęcie działań mających na celu gromadzenie i digitalizację materiałów źródłowych spływających od mieszkańców (obecnie to zadanie prawdopodobnie przejmie ktoś inny); utworzenie strony internetowej i profilu na Facebooku; ustanowienie odznaki TMZS dla regionalistów wyróżniających się w pracy dla organizacji oraz miasta i gminy, a także – ostatnia inicjatywa – ufundowanie sztandaru Towarzystwa.

Z kronikarskiego obowiązku wymienić i pamiętać należy prezesów oraz osoby pełniące obowiązki prezesa TMZS w minionym 20-leciu, to jest w latach 1994-2019.

Byli to: Tadeusz Zwiefka, Wojciech Kamiński, Andrzej Przychodźki, p.o. Ewa Buczyńska, Leszek Grajek, Krzysztof Howorski, Paweł Pawłowski, Ryszard Karolczak, Antoni Kobza i Eugeniusz Jacek.

Należy podkreślić, że ta nieprzerwana działalność Towarzystwa nie byłaby możliwa bez wsparcia Spółdzielni Mieszkaniowej w Swarzędzu i jej prezesa Pawła Pawłowskiego. Jest to osoba, która nie tylko zakładała Towarzystwo i była przez dwie kadencje jego prezesem, ale też, która osobiście uczestniczyła i uczestniczy, w gromadzeniu materiałów źródłowych dotyczących wszystkich dziedzin życia społeczności ziemi swarzędzkiej. Pan Pawłowski posiada imponującą kolekcję wszystkich numerów Tygodnika Swarzędzkiego oraz Informatora Spółdzielczego – oprawionych w tomach według roczników. Gromadzone są wszystkie audycje i programy, od początku istnienia Telewizji STK w 1992 r. – zapisane na płytach CD i które także są systematycznie uzupełniane. Ponadto, do tej pory od roku 2002 ukazało się 241 numerów Informatora Spółdzielczego, od początku pod kierownictwem red. Joanny Całki, w którym, obok istotnych informacji dla spółdzielców o funkcjonowaniu SM, trwałe miejsce znalazły świetne felietony Piotra Osiewicza o wybitnych mieszkańcach ziemi swarzędzkiej (a opublikowano ich ponad sto!). Wyprodukowano też filmy na płytach DVD o Leszku Grajku, o Andrzeju Pawlaku oraz przedstawiające historię Spółdzielni Mieszkaniowej.

cd. ze str. 29

Są to imponujące i niezwykle ważne źródła wiedzy dla przyszłych badaczy dziejów naszej społeczności.

Wspomnieć trzeba również, że regionalizm Pawła Pawłowskiego polega także na osobistym zaangażowaniu we wzbogacanie swarzędzkiego życia duchowego. Mamy tu na myśli pomoc w wydawaniu drukiem prac popularno-naukowych o charakterze historycznym i wspomnieniowym, albumów fotograficznych przedstawiających przyrodę i zabytki – nie tylko ziemi swarzędzkiej oraz tomików poezji. Wspomnę tu m.in. prace Henryka Błachnio, Ryszarda Karolczaka, Haliny Dżiszyńskiej-Błachnio, Włodzimierza i Ewy Buczyńskich, Bogdana Komińskiego oraz Antoniego Kobzy.

Działalność członków i sympatyków Towarzystwa to – oprócz badania i popularyzacji wiedzy o naszej małej Ojczyźnie – także poszukiwania i gromadzenie zdjęć, dokumentów oraz przedmiotów związanych z tym terenem. Byli i są między nami regionaliści-kolekcjonerzy, którzy je gromadzą, aby się nie zniszczyły, aby je ocalić od zapomnienia, aby mogły je wykorzystać przyszłe pokolenia popularyzatorów. Towarzystwo Miłośników Ziemi Swarzędzkiej obserwuje i odnotowuje działalność regionalistyczną także innych podmiotów na terenie ziemi swarzędzkiej.

Będąc przy temacie wydawania opracowań regionalistów, przypomnimy że nasze władze administracyjne również je wspomagają. Między innymi dofinansowano: „Dwory i folwarki ziemi swarzędzkiej” Antoniego Kobzy i Andrzeja Przychodźkiego; Piotra Choryńskiego „Swarzędz na starej pocztówce”; Tadeusza i Jacka Kąkolewskich „Unia Swarzędz 1921-2011”; Bogdana Komińskiego „Historia sportów wodnych w Swarzędzu”; Ewy i Włodzimierza Buczyńskich „Hr. August Cieszkowski”; Marka Stanisławskiego „Obudzić zapomniane słowa”; dwa wydania zbiorowe o uczestnikach powstania wielkopolskiego 1918-1919. Oczywiście to nie wszystko. Bardzo ważnym dla współczesnych i przyszłych regionalistów jest miesięcznik Prosto z Ratusza ukazujący się regularnie od lipca 1990 roku, będący od stycznia 2003 r. pod kierownictwem redaktora Macieja Wolińskiego. Odnotowuje on efekty i plany pracy organów samorządowych miasta i gminy, ale także fragmenty książek i opracowań popularno-naukowych autorstwa sympatyków i członków naszego Towarzystwa.

Władze miasta i gminy finansowały w latach 2009 do 2013 rocznik Zeszyty Swarzędzkie z red. naczelnym Arkadiuszem Małyszka, w którym zamieszczano materiały popularno-naukowe dotyczące przeszłości i teraźniejszości Swarzędza i całej gminy.

Mówiąc o nowych wydawnictwach, trzeba pamiętać, że cały skład komitetu redakcyjnego książki „Uczestnicy Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 związani z ziemią swarzędzką” (2019), stanowi Koło Pamięci Powstania Wielkopolskiego w Swarzędzu, a są to także członkowie TMZS.

Wśród podmiotów działających na rzecz popularyzacji wydarzeń z życia społecznego w gminie, nie sposób nie wymienić „Wierzeniczeń”. Jest to pismo wychodzące nie-

przerwanie od 1999 roku przy parafii p.w. św. Mikołaja w Wierzenicy, jego redaktorem odpowiedzialnym jest Maciej Dominikowski, a w skład redakcji wchodzi Ewa i Włodzimierz Buczyńscy – członkowie Towarzystwa.

Jedną z najważniejszych instytucji rejestrujących wydarzenia ziemi swarzędzkiej jest Telewizja STK. Działa już blisko 30 lat i jest koncesjonowanym nadawcą telewizyjnym, który dociera do ok. 280 tysięcy abonentów, a o jej popularności w Wielkopolsce świadczy ilość pobrań, która przekracza 250 tys. miesięcznie! Zespołem składającym się z wysokiej klasy specjalistów kierują dzisiaj: prezes Marcin Jankowski i redaktor Ryszard Tomaszewski.

Władza administracyjna miasta i gminy także wspierała TMZS – jako organizację – we wszystkich działaniach. Otrzymaliśmy cenny sprzęt w postaci laptopa oraz komputera stacjonarnego. Zanim powstało Swarzędzkie Centrum Historii i Sztuki, swoje zebrania nierzadko związane z wystawami, mogliśmy odbywać w Bibliotece Publicznej i Miejskim Ośrodku Kultury.

Niezwykle ważnym elementem wspierającym organizacyjnie i merytorycznie działalność TMZS, jest powstanie i działalność wspomnianego Swarzędzkiego Centrum Historii i Sztuki z Hanną Jałochą p.o. kierownika. Centrum powstało również z inicjatywy między innymi Towarzystwa Miłośników Ziemi Swarzędzkiej. Instytucja ta, istniejąca dopiero od 3 lat, zyskała sobie wielu fanów nie tylko z ziemi swarzędzkiej. Dość wspomnieć, że wystawy (stałą i czasową) zwiedziło kilkanaście tysięcy osób wywodzących się z naszego miasta i gminy oraz z Wielkopolski i innych regionów kraju.

Członkowie Towarzystwa brali aktywny udział w różnych przedsięwzięciach organizowanych przez władze miasta i gminy w ramach obchodów jubileuszowych związanych z obchodami 380-lecia lokacji miasta Grzymałowa/Swarzędza. Wspomnieć trzeba m.in. o edukacyjnych filmach produkcji Telewizji STK przedstawiających historię Swarzędza, Swarzędzkich Fabryk Mebli oraz wydanie albumu „Swarzędz wczoraj i dziś”. Ponadto, wielu członków TMZS współpracuje ściśle z innymi jeszcze podmiotami, które w swojej działalności także zajmują się regionalistyką na terenie Swarzędza.

Antoni Kobza

Opracowania i materiały źródłowe:

Karolczak Ryszard, *Małe kompendium wiedzy o regionalizmie swarzędzkim*, Swarzędz 2013; Ostrowski Piotr, *Wyrażenie zgody dla Urzędu Miasta i Gminy Swarzędz*, Swarzędz 19.01.2006; TMZS, *Dokumenty założycielskie T.M.Z.S.*, kwiecień 1994 r.; *Protokół Komisji Skrutacyjnej TMZS z 11. IV. 1994*; Tadeusz Zwiefka, *Skład osobowy Zarządu Towarzystwa Miłośników Ziemi Swarzędzkiej wybrany w dniu 11. IV. 1994*; *Tygodnik Swarzędzki*; *Informator Spółdzielczy*; *Dokumenty Zarządu Klubu Swarzędzan 2003-2011*.

WALNE ZGROMADZENIE 2021



Jako jedna z niewielu spółdzielni w Polsce, mimo panujących obostrzeń i z zachowaniem reżimu sanitarnego, Spółdzielnia Mieszkaniowa w Swarzędzu zdecydowała się zorganizować

coroczne Walne Zgromadzenie Członków, które odbyło się 20 września. Mieszkańcy otrzymali komplet materiałów w postaci sprawozdawczego wydania „Informatora Spółdzielczego”, a spotkanie było transmitowane za pośrednictwem Telewizji STK „na żywo”.



foto x2 JR

Zainteresowanie sprawami spółdzielczymi było niewielkie. Żaden z członków nie zainteresował się materiałami sprawozdawczymi, które pozostają do wglądu przed każdym zebraniem, takimi jak: sprawozdanie finansowe, wnioski pokontrolne i protokoły. Frekwencja podczas zebrania była jedną z najniższych, obecnych było 73 członków na 8607 uprawnionych, co stanowi zaledwie 0,85% obecnych.

Osoby, które uczestniczyły w spotkaniu zainteresowane były zwłaszcza naprawami istniejącej infrastruktury (wymiana drzwi, ustawienie kwietników, montaż koszy na śmieci, naprawa rynny, miejsca parkingowe) czy rozwiązywaniem waśni międzysąsiedzkich (sprzątanie klatek schodowych, hałas, otwieranie okien na klatkach schodowych), które najlepiej zgłaszać do Administracji Osiedli i odpowiednich działów Spółdzielni na bieżąco.

Obecni na spotkaniu zatwierdzili sprawozdania Rady Nadzorczej i Zarządu Spółdzielni z działalności w minionym 2020 r. Usankcjonowali sprawozdanie finansowe za 2020 r. oraz udzielili absolutorium członkom Zarządu: Pawłowi Pawłowskiemu, Jackowi Lewandowiczowi oraz Pawłowi Białasowi. Nietypową uchwałą było wyrażenie zgody na dokonanie przez Spółdzielnię spłaty zadłużenia do banku PKO, powstałego przy zaciąganiu tzw. kredytów starego portfela na jednym z mieszkań. Było to ostatnie mieszkanie kupowane na tej zasadzie, a spłata zamknęła całość kilkudziesięcioletnich zobowiązań w stosunku do PKO i odblokowała kilku tysiącom mieszkańców osiedli południowych możliwość przekształcenia lokalu w odrębną własność. Kwota ta zostanie odzyskana przez Spółdzielnię od mieszkańca w perspektywie czasowej.

Jedną z ważniejszych strategicznych decyzji podjętych w czasie Walnego Zgromadzenia było wstrzymanie na okres jednego roku zaawansowanego procesu termomodernizacji, który prowadzony był od 2009 r. Decyzja ta spowodowana była obecną sytuacją gospodarczą, m.in. brakiem środków unijnych adresowanych dla spółdzielni mieszkaniowych oraz kosztownością kredytów komercyjnych i bardzo wysokimi wkładami własnymi.

Przegłoszowane zostały zamieszczone poniżej wnioski.

Wnioski Walnego Zgromadzenia 2021:

1. Kontynuować intensywnie informatyzację i cyfryzację w zarządzaniu Spółdzielnią. Każdy pracownik musi posiadać znajomość obsługi podstawowych programów komputerowych oraz znać wdrożone w Spółdzielni oprogramowania. Umiejętności informatyczne to jedno z podstawowych kryteriów oceny przydatności pracownika na zajmowanym stanowisku. W 2022 r. należy wdrożyć wewnętrzny elektroniczny obieg dokumentów.

2. Kontynuować rozwój światłowodowy Spółdzielni oraz rozwój telewizji cyfrowej, traktując te zadania jako podstawę komunikowania się z mieszkańcami zamieszkującymi na spółdzielczych osiedlach.

3. Dokonać zmian struktury organizacyjnej Spółdzielni ograniczając etatyzację (w tym Zarządu) oraz preferować przechodzenie Spółdzielni na masową cyfryzację i informatyzację w relacjach z mieszkańcami.

4. Wybudować, przy zaangażowaniu finansowym specjalistycznych firm, stacje ładowania elektrycznych samochodów w południowej i północnej części Swarzędza.

5. W związku z tworzeniem w Swarzędzu (po wyjściu z ZM GOAP) nowego, lokalnego systemu gospodarki odpadami od 1 stycznia 2022 r., przedstawić Burmistrzowi Miasta i Gminy Swarzędz spółdzielcze stanowisko, które zostało załączone do dzisiejszych wniosków z Walnego Zgromadzenia, a zatwierdzone przez Radę Nadzorczą w dniu 20 września 2021 r.

6. Dokonać aktualizacji obowiązującego statutu Spółdzielni oraz zaktualizować treść unormowań wewnętrznych. Wprowadzenie aktualizacji uzależnić od oczekiwanych, długo zapowiadanych, ostatecznych zmian nowelizacji prawa spółdzielczego przez ustawodawcę.

7. Wobec braku możliwości pozyskania zewnętrznych środków finansowych na termomodernizację budynków (brak możliwości pomocowych z Unii Europejskiej oraz aktualny wysoki koszt komercyjnych środków bankowych) wstrzymać na okres jednego roku program rewitalizacji kolejnych budynków. Uzależnić decyzje w tym zakresie od ostatecznego programu gospodarczego na 2022 r.

8. Uwzględnić uwagi biegłego rewidenta przy prezentowaniu kolejnych sprawozdań finansowych wg nowego standardu (patrz pismo Controlling „Kancelaria Biegłych Rewidentów Kaczmarek, Adamczyk Sp. j. z dnia 7.07.2021).

OSP PRZESTRZEGA I INFORMUJE:

ODNOŚNIE BALKONÓW... SŁÓW KLIKA

Tym razem, wspólnie ze Strażakami z OSP Swarzędz poruszamy temat balkonów. Choć może wydawać się błahy, zapewniamy, że wcale taki nie jest. Mimo, że akcje Ochotniczej Straży Pożarnej związane bezpośrednio z balkonami nie należą do najczęstszych, należy mieć świadomość, że zdarzają się na terenie naszej gminy. Ostatni raz Strażacy zostali zadysponowani do tego rodzaju interwencji 8 sierpnia br. W niniejszym numerze, dowiemy się o kwestiach bezpieczeństwa związanych z użytkowaniem balkonów.

POŻAR NA BALKONIE

Częstym powodem pojawienia się ognia na balkonie jest gaszenie papierosów w doniczkach. Wiatr rozdmuchuje niedopałki z doniczki z torfem, co sprzyja rozpaleniu, efektem czego może być nadpalony parapet i osmolona elewacja. Przyczyną może być również wyrzucenie przez balkon tłącego się papierosa lub zapalaki. Jeśli niedopałek spadnie piętro niżej i wylądować np. w kwiatkach czy na suszącym się praniu, wtedy może spowodować pożar u sąsiada. Należy więc mieć świadomość, że palenie papierosów na balkonie stanowi poważne zagrożenie pożarowe.

Mieszkańcy często dekorują balkony tzw. słomiankami. Choć niewątpliwie są przyjemne dla oka, warto wiedzieć, że niestety składają się z łatwopalnych materiałów. Niebezpieczne mogą okazać się także wszelkie inne przedmioty, które mieszkańcy trzymają na balkonach, a których nie wolno tam przechowywać (zaliczamy do nich chociażby butle gazowe). Strażacy przypominają, aby nie zostawiać zapalonych świec na balkonie bez nadzoru. Gdy wiatr zwiększa siłę, bardzo łatwo o zapalenie. Warto wiedzieć „na przyszłość”, że latem, podczas wysokich temperatur, promienie słoneczne padające na szklane elementy, mogą również spowodować zapłon.

WAŻNA INFORMACJA!

Jeśli zauważą Państwo tłące się płomienie i dym na balkonie, prosimy zadzwonić pod nr 998 lub 112. To, co początkowo wygląda bardzo niepozornie, po chwili może szybko się rozprzestrzenić. Jako sąsiedzi, bądźmy czujni na tego typu sytuacje. Strażacy proszą, aby zgłaszający był na miejscu zdarzenia, po to by odpowiednio pokierować służbami. Bywa, że osoba (np. ze swojego balkonu) widzi problem doskonale, natomiast Strażacy robiąc rozpoznanie „od dołu” mogą go nie zauważyć. Zdarza się, że mimo podanego adresu, miejsce zdarzenia jest trudne do zlokalizowania.



fot. JBK

Niewłaściwe korzystanie z balkonów może stanowić zagrożenie pożarowe

wania. Prosimy więc Państwa o pomoc, również w przypadku innych interwencji, aby być na miejscu. Bardzo ułatwia to zadanie i skraca czas dotarcia do zdarzenia.

WICHURY I ULEWY

Przedmioty cięższe i średnio ciężkie (np. doniczki z kwiatami/warzywami, suszarki na ubrania, mopy, miotły, krzesła czy stoliki) wiatr może poprzewracać, a przedmioty lekkie i wielkopowierzchniowe (np. ubrania, pleksi, drabinki do pnących roślin, koce z krzeseł balkonowych, obrusy ze stolików) podmuch wiatru może porwać. Dlatego też, w przypadku trudnych warunków pogodowych, warto poszczególne przedmioty zabrać do mieszkania.

Pogoda staje coraz bardziej nieprzewidywalna – zmiany mogą wystąpić nagle i nieoczekiwanie. Dlatego też nie można pozostawiać zwierząt na balkonie bez nadzoru. Poza tym, temperatury stają się coraz niższe, zwłaszcza nocą. Warto wziąć to pod uwagę, jeśli zależy nam na dobru naszych pupili.

Apelujemy, aby czytać alerty RCB, które przychodzą na Państwa telefony w formie sms-ów. Prosimy aby się do nich stosować. Są one przesyłane przez operatorów komórkowych do mieszkańców danego regionu, w którym przewiduje się wystąpienie wyjątkowo trudnych warunków atmosferycznych. Inicjatorem przedsięwzięcia jest Rząd RP. Celem jest zwiększenie świadomości społeczeństwa na temat zagrożenia, a co za tym idzie – zapobieganie przykrym sytuacjom i zwiększenie bezpieczeństwa obywateli.

.....
Artykuł powstał dzięki pomocy naczelnika Łukasza Brodowika, któremu „Informator Spółdzielczy” serdecznie dziękuje za 5 lat współpracy.

29 sierpnia 2021 r. nowym naczelnikiem jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Swarzędzu został wybrany Robert Walkowiak.

JBK

Prezentujemy Państwu kolejną usługę oraz osobę pracującą w jednym z lokali użytkowych na spółdzielczych osiedlach. Każdy z nas od czasu do czasu korzysta z tego rodzaju pomocy, zwłaszcza jeśli zleży nam, aby ubrania w których się prezentujemy leżały na nas jak ulał. Tym razem omawianą usługą jest krawiectwo.

KRAWIECTWO

PRACOWNIA KRAWIECKA „SZPILKA”

Pani Zuzanna

fot. x3 JBK



Pani Zuzanna w swojej pracowni

Szpilka przy pracy



Pracownia krawiecka Szpilka na os. Czwartaków 22

Mało kto wie, że na imię ma Zuzanna. Dla wszystkich bowiem znana jest jako „Szpilka”. Niektórzy klienci zwracają się do niej pieszczotliwie „Pani Szpileczko”. Dzięki przyjemnej aparycji oraz otwartości, udało jej się zjednać stałą grupę klientów, z którymi tworzy ciepłe relacje. Cieszy się, że obdarzyli ją zaufaniem. Choć obowiązków ma dużo, zawsze jest pogodna i emanuje pozytywną energią. Kocha swoją pracę za kontakt z ludźmi i zadowolenie z efektu końcowego. Choć bywa zmęczona, nie wyobraża sobie zajmować się czymś innym.

OFERTA

Głównym celem są przeróbki odzieży (m.in. zwięźanie, poszerzanie, podwijanie, skracanie, dopasowywanie ubrań do sylwetki, wszywanie zamków, przyszywanie guzików, a także naprawa odzieży itp.).

PLANY NA PRZYSZŁOŚĆ

„Szpilka” ma w planie zakup dwóch maszyn. Chce nabyć urządzenie do robienia nap oraz odpowiedni sprzęt do szycia torebek. Zastanawia się nad zatrudnieniem pracownika, aby rozłożyć zamówienia na dwie osoby.

KONTAKT

Pani Zuzanna zaprasza Państwa do pracowni krawieckiej „Szpilka” na **os. Czwartaków 22** (schodkami w dół). Wszelkie dodatkowe informacje są udzielane pod numerem telefonu 531 670 535.

Godziny otwarcia:

PONIEDZIAŁEK: 10:00-16:00

WTOREK: 9:00-16:00

ŚRODA: 9:00-16:00

CZWARTEK: 10:00-18:00

PIĄTEK: 9:00-16:00

SOBOTA: pierwsza i trzecia sobota miesiąca 9:00-12:00

W przypadku sobót, pani krawcowa prosi uprzejmie o wcześniejszy kontakt telefoniczny.

JBK

DOŚWIADCZENIE

Pani Zuzanna jest absolwentką Zespołu Szkół Odzieżowych im. Władysława Reymonta w Poznaniu. Samodzielną działalność w krawiectwie rozpoczęła w 2010 roku, wynajmując od Spółdzielni niewielki lokal na os. Dąbrowszczyków 12. W 2018 roku poczuła potrzebę większej przestrzeni do pracy, dlatego przeniosła się w miejsce, w którym pracuje do dziś.

Jej doświadczenie zawodowe jest bardzo bogate ze względu na rozmaite zadania, których się podejmowała. W przeszłości szyla bowiem w tapicerstwie oraz pracowała dla branży jeździeckiej – szyla pokrowce oraz różnego rodzaju elementy do jazdy konnej (m.in. fragmenty siodeł). Wyzwania, którym musiała stawić czoła, bardzo wiele ją nauczyły.

NOWA ATRAKCJA NA TERENIE MIASTA:

„MINI MUZEUM ROLNICTWA” PRZY EUROHOTELU

W ciągu ostatnich lat, Swarzędz przeszedł dużą transformację pod względem estetycznym i urbanistycznym. Choć miasto wypiękniało, brakuje mu atrakcji tchnących historią czy tradycją. Można zwiedzić skansen pszczański, odwiedzić Swarzędzkie Centrum Historii i Sztuki, czy pospacerować nad jeziorem, ale chciałoby się mieć więcej opcji... Mamy dla Państwa dobrą wiadomość! Jak się okazuje, od niedawna pojawiła się kolejna możliwość na przyjemne i ciekawe spędzenie wolnego czasu z rodziną. Tym, co chcemy Państwu przybliżyć, jest przede wszystkim ekspozycja dawnych sprzętów rolniczych na terenie ogrodu przy EuroHotelu.

Otoczenie Hotelu było sukcesywnie zagospodarowywane, aby sprostać wymaganiom rynku. Celem było zaaranżowanie przestrzeni w taki sposób, aby w jak największym stopniu odpowiadała potrzebom Gości. Pomysłodawcą tego wieloletniego przedsięwzięcia był Zbigniew Zawada – właściciel obiektu, pasjonat historii naszego miasta oraz miłośnik roślin i zwierząt. Najnowszą atrakcją na terenie ogrodu jest stworzone przez niego **Mini Muzeum Rolnictwa**. Składa się ono z eksponatów kolekcjonowanych na przestrzeni ostatnich 10 lat. Pochodzą one głównie z okolicznych wsi gminy Swarzędz, a większość z nich została wyprodukowana przez polskie firmy. W mini muzeum można obejrzeć przedmioty, które były w użyciu ponad 100 lat temu - od cięższych maszyn rolniczych, po siewniki i lżejszy sprzęt wykorzystywany przez lokalne gospodynie, np. maselnice, magły, czy wyciskarki do soków.

Ze względu na to, że pełna nazwa „EuroHotel Swarzędz” jest związana z miastem, w którym się znajduje, właściciele czują się zobowiązani, aby na miejscu móc poczuć lokalną historię. Dlatego też na zewnątrz znajdują się eksponaty, a wewnątrz (na korytarzach i w pokojach hotelowych) widnieją zdjęcia dawnego Swarzędza.

EuroHotel zaprasza swoich Gości również do korzystania z pozostałej części ogrodowej. Dla najmłodszych, ogromną atrakcją jest z pewnością **Mini Zoo**. W wolierach znajdują się najpiękniejsze ptaki dopuszczalne do hodowli w Polsce, m.in. papugi, kury miniaturki, bażanty, przepiórki, czy strusie. Pozostałe zwierzęta, m.in. króliki, kozy miniaturki i kucyki pochodzą od polskich hodowców. Zostały dla nich stworzone dobre warunki życia i są pod opieką weterynaryjną. Wewnątrz Hotelu, na terenie Restauracji Botanika, można także zobaczyć żółwie, agamy brodate oraz kolorowe ryby. Zwierzęta oraz związane z nimi ciekawostki zostały opisane na tablicach informacyjnych, dzięki którym możemy się sporo dowiedzieć na ich temat.



fot. Remigiusz Błachnio

Dzieci bardzo chętnie korzystają także z zewnętrznego **Placu Zabaw**. Właściciele zapewniają, że spełnia on wszystkie normy bezpieczeństwa przewidziane dla obiektów użyteczności publicznej. Jest doskonałym miejscem do rekreacji i daje wiele radości.

Na terenie ogrodu znajdują Państwo ponadto kilkadziesiąt drzew, wiele gatunków krzewów i roślin. W tym roku pojawiły się cztery **Altany Ogrodowe**, w których można zasiąść, aby się zrelaksować.

Ogród i znajdujące się w nim atrakcje są dostępne bezpłatnie dla wszystkich Gości Hotelu, Restauracji Botanika i Baru Obiadowego „Proste Smaki”.

Właściciele serdecznie Państwa zapraszają i zachęcają do śledzenia profilu na Facebook’u pn. EuroHotel Swarzędz & Restauracja Botanika, gdzie często pokazują ujęcia z ogrodu i realizowanych w nim prac.

Warto przyjść na obiad i zostać dłużej. Można dobrze zjeść, miło spędzić czas i dowiedzieć się czegoś ciekawego.

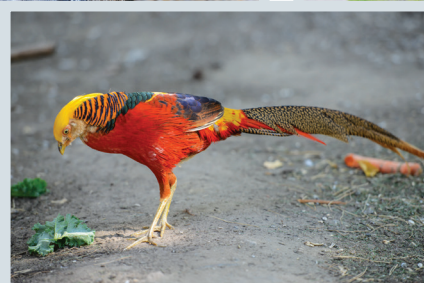
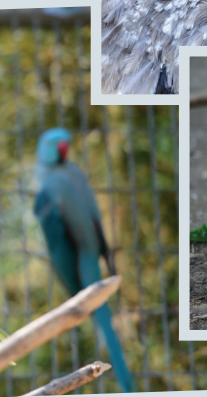
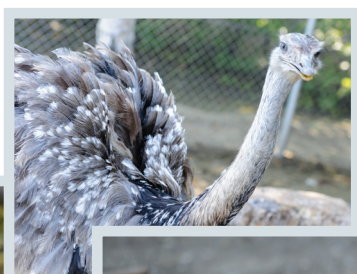
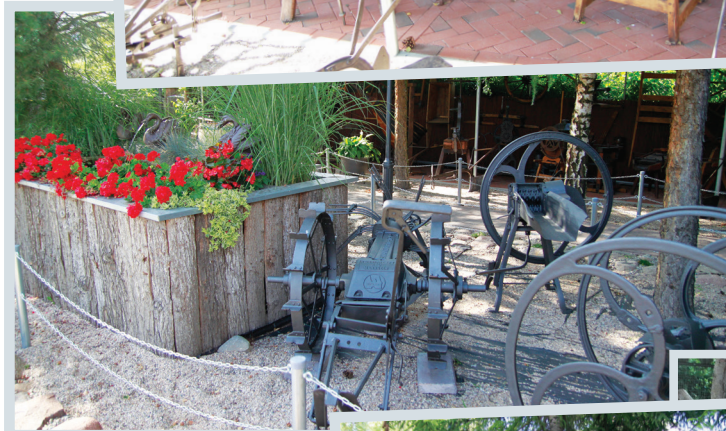
.....
Dziękujemy Jerzemu Kotowi oraz Remigiuszowi Błachnio za zgodę na wykorzystanie zdjęć ich autorstwa.

JBK



fot. x4 Jerzy Kot







TURYSTYKA ŁĄCZY POKOLENIA (7)

EKSPRESEM PRZEZ WIELKOPOLSKĘ I DO KRÓLEWSKIEGO MIASTA



Kościół



Otwory



fot. x4 PO

Korzystając z okazji, że obiekty muzealne są jeszcze otwarte, zapraszam Czytelników Informatora do odbycia błyskawicznej podróży, w trakcie której zwiedzimy sporą część Wielkopolski, a dokładniej mówiąc, jej najbardziej charakterystyczne obiekty. A wszystko to w ciągu godziny!

Jak to zrobić? Bardzo prosto; należy udać się do Skansen Miniatur Szlaku Piastowskiego w Pobiedziskach. Skansen zlokalizowano przy drodze wojewódzkiej nr 194, niedaleko Pobiedzisk. Skoro już mowa o Szlaku Piastowskim, to w ostatnich latach został on gruntownie zmodernizowany, między innymi usunięto z jego „repertuaru” elementy, które nie mają wiele wspólnego z Piastami. W Skansenie zgromadzono dziesiątki miniatur obiektów zabytkowych, wykonanych z dużą starannością, zachowaniem skali, proporcji itp. Rzecz szczególnie ważna dla młodych turystów, którzy mogą w pigułce zapoznać się z wyglądem naszych głównych zabytków. Dodatkową atrakcją może być wzięcie udziału w tzw. queście, zwiedzaniu Skansenu z jednocześnie rozwiązywaniem zagadek dotyczących ogląda-

nych miniatur obiektów. Pozwala to na większe utrwalenie w pamięci tego, co się widziało. Młodzież bardzo to lubi i chwala jej za to! Szkoda tylko, że znowu coś musi być nazwane „po zagranicznemu”, ale może ktoś wpadnie na pomysł, jak nazwać quest po polsku? Szczegóły dotyczące tego i innych wielkopolskich questów można znaleźć pod adresem www.regionwielkopolska.pl

Po zwiedzeniu Skansenu i rozwiązaniu zadań, proponuję udać się do pobliskich Pobiedzisk. To niegdyś miasto królewskie, bo zawsze należało do króla, a nie do osób prywatnych czy Kościoła. Zawsze pisząc o małych wielkopolskich miasteczkach przywołuję cytat z kapitalnej książki Krzysztofa Lisa zatytułowanej „O słodka godzino”, który tak owe miasteczka charakteryzuje: to miasta, gdzie „pracowano 250 godzin w miesiącu, zjadano w tygodniu 4 funty mięsa, co niedzielę pito litr piwa i przynajmniej raz dziennie mówiono dzieciom: pamiętajcie, rojbry, że Azja zaczyna się za Strzałkowem”. Coś z nastroju tej książki jest jeszcze w naszych miasteczkach, chociaż jej akcja dzieje się przed wojną (wiele wskazuje na Wrześnię?). Echo tego nastroju pewnie można jeszcze odnaleźć i w Pobiedziskach. Dialogi

książki pisane są gwarą poznańską i mogą nastroczać niektórym czytelnikom pewne trudności, ale czyż decydując się na zamieszkanie np. na Islandii nie trzeba nauczyć się ichniego języka?

Pobiedziska to bardzo stare miasto. Położenie na skrzyżowaniu ważnych szlaków handlowych, na przesmyku pomiędzy jeziorami, spowodowało że już w połowie XI wieku istniał tu gród i zamek. Historycy wiążą powstanie grodu z księciem Kazimierzem Odnowicielem, który gdzieś w okolicach dzisiejszych Pobiedzisk pokonał w roku 1048 zbuntowanych Mazowszan, Pomorzan, Litwinów i Prusów. Nazwa miasta pochodzi ponoć od staropolskiego wyrazu „pobieda” (zwycięstwo).

Prawa miejskie, wzorowane na prawie magdeburskim, nadał Pobiedziskom książę Przemysław I około roku 1257. Było to miasto bardzo ważne dla wielkopolskich Piastów, o czym świadczą wielokrotne pobyty na pobiedziskim zamku księcia Przemysła I, jego syna króla Przemysła II i kolejnych władców. Poznań ma wiele do zawdzięczenia Pobiedziskom, bo właśnie na pobiedziskim zamku, w 1254 roku Przemysław I i Bolesław Pobożny potwierdzili przywilej wystawiony przez ich rodziców, zwalniający wszystkich kupców przybywających do Poznania w dniu św. Dominika i w czasie jego oktawy od wszelkich opłat, ceł i podatków. A zatem udając się na poznański Jarmark Dominikański, pamiętajmy, że jego rodowód wywodzi się z Pobiedzisk. Decyzja obu władców miała wielkie znaczenie dla rozwoju Poznania jako centrum handlowego Wielkopolski.

W historii Pobiedzisk były również chwile tragiczne, np. rok 1331, kiedy to bogobojni rycerze Zakonu Niemieckiego Szpitala Najświętszej Marii Panny w Jerozolimie (tak się ci zbójce nazywali) doszczętnie zniszczyli miasto i zamek, mordując wielu ludzi. Po odparciu Krzyżaków, miasto i zamek zbudowano od nowa i to z takim rozmachem, że w XIV i XV wieku Pobiedziska były jednym z największych miast Wielkopolski. Miasto było siedzibą kasztelanów a później starostów. Pobiedziska gościnność przypadła do serca szczególnie królowi Władysławowi Jagielle, który przebywał w tym mieście wielokrotnie. Niektóre źródła podają, że w Pobiedziskach rozpoczęła się w 1418 roku bosa (!) pielgrzymka króla do Gniezna i Poznania. Miał wtedy, bagatela, 70 lat! Król często odwiedzał Poznań i Wielkopolskę; widać dobrze się u nas czuł.

Kolejne wieki nie były już dla Pobiedzisk tak łaskawe, od połowy XVI wieku pożary, epidemie cholery, „potop szwedzki”, wojna północna, dziadostwo epoki saskiej – powodowały powolną utratę znaczenia miasta. Miasto dzieliło los chylący się ku upadkowi Rzeczypospolitej Obojga Narodów. W czasach zaboru pruskiego Pobiedziska były silnym ogniskiem polskości, w mieście działały liczne organizacje, jak Kółko Rolnicze (1866), Bank Ludowy, Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, chóry, Bractwo Kurkowe (1848), stowarzyszenia przemysłowców i inne. Działalność tych organizacji pomagała przetrwać mieszkańcom ucisk zaborcy, a jednocześnie przygotowywała do uderzenia na niego w dogodnym momencie. Gdy wybuchło Powstanie Wielkopolskie mieszkańcy Pobiedzisk

Skansen



Rynek

fot. x6 PO



Ścieżka rowerowa

i okolic masowo zgłaszali się do tworzących się oddziałów. W szczytowym okresie w armii powstańczej (ok. 70 tys. ludzi) było ponad czterystu mieszkańców Pobiedzisk! Niemcy zapamiętali ich patriotyczną postawę; w okresie okupacji hitlerowskiej zamordowali kilkudziesięciu obywateli miasta, setki innych wywieźli do obozów lub wysiedlili do Generalnej Guberni. Groby mieszkańców Pobiedzisk można znaleźć na żołnierskich cmentarzach od Katynia po Monte Cassino i Kołobrzeg. Na szczęście rok 1945 nie przyniósł miastu znaczących zniszczeń wojennych.

Perłą wśród pobiedziskich zabytków jest kościół farny pw. św. Michała Archaniola, piękna wczesnogotycka budowla, z oryginalnym wyposażeniem. Koniecznie przyjrzyjcie się gotyckiej rzeźbie Matki Boskiej! Zwróćmy też uwagę na zewnętrzne mury kościoła, w których znajdują się setki otworów wywierconych w ceglach. Wiele takich ciekawostek można spotkać w innych kościołach, np. w oddanym wreszcie ostatnio do użytkowania kościele pw. św. Maryi Panny na Ostrowie Tumskim i w wielu innych miejscach Polski. Zdania uczonych na temat pochodzenia tych otworków, jak zwykle, są podzielone. Jedni twierdzą, że to grzesznicy mieli je wywiercać palcami jako pokutę za grzechy (chyba musieli grzeszyć na potęgę...), inni, że proszek uzyskany z wiercenia dodawano do stawy dla zwierząt, by uchronić je przed chorobami, wszak proszek pochodził z poświęcanego muru. Pewnie powstanie jeszcze kilka prac habilitacyjnych na temat tajemniczych otworków.

Na pobiedziskim Rynku wzniesiono, moim zdaniem najładniejszy w regionie, pomnik Powstańców Wielkopolskich. Przedstawia on ustawione w kozły cztery karabiny z bagnetami, spod których zrywa się do lotu orzeł. Jego symbolika jest bardzo wymowna; gdyby znów ktoś chciał nam zagrozić, jesteśmy gotowi chwycić za broń! Mieszkańcy miasta nie zapomnieli też o swoim założycielu, stawiając ładny pomnik Kazimierzowi Odnowicielowi. Godny uwagi jest dawny kościół ewangelicki pw. Świętego Ducha przy ulicy Władysława Jagiełły, czy odbudowany cmentarz żydowski. Po trudach zwiedzania można coś dobrego zjeść, ale nie mogę napisać nic więcej, bo wpadnę za kryptoreklamę!

Pobiedziska są naturalnym centrum turystycznym dla gminy, tuż za granicą miasta zaczyna się Park Krajobrazowy Promno, a lasy i jeziora zapraszają do uprawiania turystyki przez wszystkich turystów, bez względu na wiek. Pamiętajcie o Jagielle, jego wieku i jego pielgrzymce! Z ostatnich nowości: turystom rowerowym polecam malowniczą ścieżkę rowerową do Kociałkowej Górki (patrz zdjęcia). Widoki klasy „lux”!

PS. Osobom bardziej zainteresowanym Ziemią Pobiedziską polecam książkę Beaty Raszki i Krzysztofa Kasprzaka „Park krajobrazowy Promno”, wydaną przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną w Poznaniu. To kopalnia wiedzy o regionie, z której i ja, pisząc ten artykuł, nieco zaczerpnąłem.

Piotr Osiewicz



Pomnik Powstańców Wlkp.

for. x2 PO

KRAJOZNAWCA ROKU 2020

Swarzędzanin, mieszkaniac północnych osiedli naszej Spółdzielni, pan Roman Domański został zwycięzcą prestiżowego ogólnokrajowego Konkursu Krajoznawczego ogłaszanego corocznie przez redakcję miesięcznika krajoznawczo-turystycznego „Poznaj swój kraj” i otrzymał zaszczytny tytuł Krajoznawcy Roku 2020!

Miesięcznik „Poznaj swój kraj” to jeden z najstarszych periodyków krajoznawczo-turystycznych, poświęcony, jak nietrudno wnioskować z jego tytułu, propagowaniu walorów krajoznawczych naszego kraju. Miesięcznik ukazuje się nieprzerwanie od 1958 roku i przedstawia najciekawsze miejsca w kraju, warte zwiedzenia przez każdego turystę.

cd. na str. 39

cd. ze str. 38

Wspominany konkurs to przedsięwzięcie wieloetapowe, polegające na rozszyfrowywaniu zadań z wielu dziedzin krajoznawstwa. O zaciętym charakterze rywalizacji świadczy najlepiej to, że nie udało się wyłonić jednego zwycięzcy, a pan Roman Domański jest jego zwycięzcą ex aequo z czterema innymi osobami.

Pan Roman Domański jest pracownikiem naukowym Politechniki Poznańskiej i aktywnym działaczem Oddziału PTTK „Meblarz” w Swarzędzu. Warto jeszcze dodać, że około połowa liczby członków Oddziału to mieszkańcy zasobów Spółdzielni Mieszkaniowej w Swarzędzu.

PS. Poślizg czasowy w ogłoszeniu wyników Konkursu powstał, jak nietrudno się domyśleć, w związku z pandemią Covid-19.

PO



for. arch.

SYLWETKI SWARĘDZAN

JERZY MAJEROWICZ

cd. ze str. 40

jubileuszów 80, 85 i 90-lecia „Unii”. Sprawdzał się w tej roli bez zarzutu, nic więc dziwnego, że działacze Klubu powierzyli mu szefostwo obchodów 100-lecia Klubu. Naturalną niejako konsekwencją tegoż jest wybór (28.06.2021) pana Jerzego Majerowicza na Prezesa Zarządu SKS Klubu. Z prostej przyczyny nie zapytałam pana Jerzego o hobby; wiem, że odpowiedź byłaby krótka-sport!

„Unia” jest jednym z kilku najstarszych, działających nieprzerwanie do dziś klubów sportowych Wielkopolski. Poznańska „Warta” powstała w roku 1912, a „Lech” w 1920, początkowo jako „Lutnia” Dębiec (wieś Dębiec przyłączono do Poznania dopiero w roku 1925). Nasza „Unia” powstała dokładnie 15 sierpnia 1921 roku. Prawdopodobnie założyciele klubu nieprzypadkowo wybrali tę datę, dzień pierwszej rocznicy „Cudu nad Wisłą”. Jestem głęboko przekonany, że święto „Unii” powinno być świętem całego

Swarzędza; w końcu wiele można kupić, ale stu lat tradycji, za żadne pieniądze, nie! Wszyscy swarzędzanie, i krzoki i pnioki powinniśmy być dumni z naszej „Unii”!

PS. Dziękuję panu Jerzemu Majerowiczowi za wyrażenie zgody na wykorzystanie jego fotografii ze zbiorów SKS „Unia”.

Dopisek redakcji: We wrześniu 2021 r. uroczystie obchodzono 100-lecie działalności i istnienia Klubu Sportowego „Unia” Swarzędz. Z tego powodu postanowiliśmy zamieścić sylwetkę osoby, która jest z Unią w zasadzie związana całe życie. Materiały opublikowane w niniejszym wydaniu IS są wyrazem szacunku dla dziesiątek działaczy, tworzących historię klubu.

Piotr Osiewicz





JERZY MAJEROWICZ

Nasi bracia Ślązacy dzielą ludzi, między innymi, na „krzoki” i „pnioki”. Krzoki to ci nabyci, którzy skądś tam przywędrowali na Śląsk; pnioki to ci, którzy od pokoleń zamieszkują śląską ziemię. Według tej klasyfikacji nasz dzisiejszy bohater to typowy swarzędzki pniok, bowiem urodził się w Swarzędzu i cała jego rodzina ma swarzędzkie korzenie. Tą osobą jest jedna z głównych postaci swarzędzkiego sportu, pan Jerzy Majerowicz, prezes Swarzędzkiego Klubu Sportowego „Unia” Swarzędz; klubu, który w roku bieżącym obchodzi stulecie powstania.



Pan Jerzy Majerowicz urodził się 29 listopada 1956 roku w Swarzędzu. Ojcem pana Jerzego był Bolesław Majerowicz, w swoim czasie podpora defensywy drużyny piłkarskiej „Unii”, grający na pozycji stopera lub, w zależności od aktualnych potrzeb, „trzymający kastę” (tu informacja dla „niepoznaniaków”, ten co trzyma kastę to po prostu bramkarz). Po zakończeniu kariery zawodniczej pan Bolesław był wiernym kibicem poczyniń swych młodszych kolegów. Mama pana Jerzego, pani Wanda Majerowicz, to rodzona siostra chyba najwybitniejszej postaci swarzędzkiego sportu ostatnich stu lat, pana Zdzisława Schneidera. Wielokrotnego reprezentanta Polski w zapasach, olimpijczyka, trenera wielu pokoleń swarzędzkich sportowców. Pan Zdzisław był, podobnie jak jego koledzy z innych dyscyplin sportu (Feliks Stamm, Kazimierz Górski, Henryk Łasak) przede wszystkim wychowawcą; stąd powszechny szacunek, jakim cieszył się do końca życia. Również brat pana Jerzego, pan Ryszard, grał w piłkę w „Unii” (niestety zmarł w styczniu br.), a jego córka Alicja była koszykarką tegoż klubu. Żeby do reszty namieszać w głowach naszych Czytelników dodam jeszcze, że dwaj bracia ojca pana Jerzego, Walery i Janusz Majerowiczowie również grali w piłkę nożną w „Unii”. I jeszcze dodam, że bliscy krewni pana Jerzego to bracia Baranowscy, trochę dalszym był pan Stefan Szczublewski, wieloletni prezes „Unii”. Żoną pana Jerzego jest (od 43 lat) pani Barbara, oczywiście zapalona kibicka sportowa. Jak to często bywa, dzieci pana Jerzego nie poszły bezpośrednio śladem ojca, ale nie do końca. Syn Przemysław, obok motoryzacji, pasjonuje się bieganiem; ma w swym dorobku maratony, półmaratony, że o krótszych dystansach nie wspomnę. Córka Joanna także interesuje się sportem. Trzy wnuczki naszego bohatera czynnie uprawiają sport: Amelia judo, Pola gimnastykę artystyczną (w „Unii” oczywiście), a Olga aikido. Widać więc wyraźnie, że rodzina Majerowiczów „sportem stoi!” i oby tak dalej!

Jednak wróćmy do życiorysu naszego bohatera. Pan Jerzy uczęszczał do Szkoły Podstawowej nr 1 w Swarzędzu. Z rozrzuśnieniem wspomina swych nauczycieli i wychowawców; panie Mirosławę Płowaś i Felicję Ratajczak oraz nauczycieli wychowania fizycznego, panią Krystynę Jędrzejczak i pana Mariana Pokrywkę, barwną i wielce zasłużoną dla swarzędzkiego sportu postać. Po podstawówce rozpoczął naukę w Szkole Zawodowej w Swarzędzu, którą ukończył zdobywając zawód tapicera. Praktykę zawodową odbywał w znanym zakładzie tapicerskim pana

Henryka Makowskiego. Od roku 1976 do 2004 pan Jerzy prowadził samodzielny zakład tapicerski przy ul. Zacisze. W tym czasie wyszkolił w swym zawodzie wielu uczniów. Obecnie jest na emeryturze.

„Romans” pana Jerzego z piłką nożną rozpoczął się, gdy miał niespełna dziesięć lat. Na pierwszy trening zaprowadził go ukochany ojciec, a dalej już poszło samo! Warto wspomnieć, że pan Jerzy Majerowicz zadebiutował z powodzeniem w pierwszym zespole „Unii” mając czternaście lat! Wespół ze swymi, równie utalentowanymi, przyjaciółmi z boiska – Bogdanem Fischerem i Jarosławem Idzikiem pan Jerzy znalazł się w kadrze wojewódzkiej. Mimo intratnych propozycji przejścia do innych klubów, pan Jerzy do końca kariery zawodniczej pozostał wierny „swojej Unii”. Po jej zakończeniu, nie chcąc stracić kontaktu z piłką, założył zespół oldboyów, w którym oczywiście grał przez długi okres.

Jednocześnie wykorzystywał swe bogate doświadczenie jako działacz Klubu. W latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych był m.in. kierownikiem sekcji, członkiem Zarządu Klubu. W roku 2008 założył drużynę piłki nożnej dziewcząt „Różowe Pantery”. W latach 2008-2011 „Pantery”, trenowane przez pana Jerzego, odniosły wiele spektakularnych sukcesów w kraju i za granicą; m.in. zdobyły tytuł mistrzyni w VII Otwartych Mistrzostwach Powiatu Poznańskiego w Halowej Piłce Nożnej Dziewcząt do lat 16.

W roku 2006 Swarzędz (czyt. SKS „Unia”) był gospodarzem dwóch spotkań w ramach Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej „U19”. Pan Majerowicz odpowiadał wtedy za bardzo ważny odcinek – bezpieczeństwo imprez i wywiązał się z tego zadania znakomicie. W roku 2016, wraz z przyjaciółmi, założył Koło Przyjaciół i Sympatyków Klubu „Unia 100”. Zadaniem koła jest wspieranie władz klubu w jego działalności, w tym w zdobywaniu środków finansowych. Pan Jerzy wie coś na ten temat, bo niejednokrotnie wspierał klub, gdy ten znalazł się w tarapatkach.

Dogłębna znajomość spraw sportowych spowodowała, że wyborcy powierzyli panu Jerzemu Majerowiczowi mandat radnego Miasta i Gminy Swarzędz w kadencji 2002-2006. Nie trzeba chyba dodawać, że pan Jerzy pracował w Komisji Kultury i Sportu. Klub obchodzi w tym roku setną rocznicę powstania, wiele informacji znajdą nasi Czytelnicy w niniejszym wydaniu Informatora, na stronach poświęconych historii Klubu. Trzeba jeszcze dodać, że pan Jerzy Majerowicz stał na czele komitetów organizacyjnych